



POZNAN
WTOREK
23
MAJA
1967

Wydanie A
Nr 120 (7237)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

„Beczka prochu” na Bliskim Wschodzie

Czy U Thantowi uda się załagodzić konflikt?

Napięcie na Bliskim Wschodzie utrzymuje się w dalszym ciągu. Irak przerzucił ma do ZRA jednostki piechoty i sił lotniczych. W ZRA kontynuowana jest mobilizacja rezerwistów. Liban umocnił swe siły wzdłuż granicy z Izraelem. Do Kairu udał się U Thant. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie parlamentu izraelskiego, na którym przemówienie wygłosił premier Eshkol. Prasa kairska pisze, że baza brytyjska na Cyprze postawio na została w stan alarmu. Oto w skrócie najważniejsze wiadomości z Bliskiego Wschodu.

linii w pobliżu granicy egipsko — izraelskiej.

W sektorze Gazy na wszystkich budynkach publicznych zawieszono flagi palestyńskie. Do tego sektora przeniosł się główny sztab Armii Wyzwolenia Palestyny. Gen. Rikhye, dowódca naczelny kontingentów ONZ, opuścił w poniedziałek rano Gazę i udał się do Kairu, gdzie spotkać się ma we wtorek z sekretarzem generalnym ONZ — U Thantem.

Rzecznik egipskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że od poniedziałku rano wojska egipskie kontrolują cieśninę Tiran, wejście do zatoki Akaba. Dodał on: „powróciliśmy do sytuacji sprzed 1965 r. Jesteśmy

Dokończenie na str. 2

0 krok od porażki

„Mini-większość” gaullistów

„Tylko 8 głosów zabrakło opozycji do obalenia rządu „pi sze „Aurore” na marginesie głosowania jakie odbyło się w Zgromadzeniu Narodowym nad wotum nieufności dla rządu. „Combat” tytułuje swój komentarz: „Pyrrusowe zwycięstwo” przy czym wskazuje, że premier Pompidou „użył tylko zawieszenie wyroku”.

Z głosowania nad wotum nieufności dyrektor polityczny „Humanité” — Fajon wyciąga wniosek, że w obecnej konstelacji politycznej Zgromadzenia Narodowego gaullizm dysponuje wprawdzie mini — większością, ale w narodzie stanowi on mniejszość. (PAP)

Polacy obejmują przodownictwo

Czechosłowacy „przegrali” żółtą i niebieskie koszulki

XIII etap prowadzący z Pilzna do Usti nad Labą zakończył się generalnym sukcesem reprezentantów Polski i Belgii Marcela Maesa. Nasi kolarze zdobyli błękitne koszulki liderów a Belg żółtą. Zwycięzcą XIII etapu został Marks (NRD), który wyprzedził Holendra Pieta Tesselaara i Belgę Maesa. Tuż za nimi linie mety przejechało dalszych trzynastu kolarzy, wśród nich trzech Polaków: Magiera, Bławdzin, Polewiak oraz trzech dalszych reprezentantów NRD a tylko jeden Czechosłowak Doležel. Pozostali kolarze przyjechali dopiero ponad 7 min. za czołową.

Wczorajszy etap długości 170 km rozgrywany był przy pięknej słonecznej pogodzie. Na rynku w Pilźnie, gdzie odbył się start honorowy, zjawili się 92 kolarzy (z Warszawy wyruszyło ich 120). Po starcie ostrym przez pierwsze 20 km wszyscy jechali w jednej wielkiej grupie. Ponieważ na 26 km od startu znajdowała się górka, kilku kolarzy próbowało zaatakować. Najlepszym z nich okazał się prowadzący w klasyfikacji na najlepszą „górala” Belg Marcel Maes, który jako pierwszy wjechał na szczyt wzniesienia, gdzie znajdowała się linia mety. Drugi był Piet Tesselaar (Holandia), trzeci Vitalij Igażenko (ZSRR), czwarty Siegfried Huster (NRD) a piąty nasz reprezentant Andrzej Bławdzin.

Na następnych kilometrach z głównego pelotonu, który po minięciu górskiej premi i znowu jechał razem, co pewien czas wyskakiwali do przodu poszczególni zawodnicy. Choć było im przede wszystkim o otną premię, która zlokalizowana była na 34 kilometrze

Ulbricht w Jugosławii

W poniedziałek, 22 bm. przy był na wyspę Brioni przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht, z małżonką. Na stacji kolejowej w Puli gościa witał prezydent Broz-Tito.

Walter Ulbricht spędzi na Brioni urlop, jako gość prezydenta Jugosławii. (PAP)

Cz. Wycech gościem Urho Kekkonena

Poniedziałek, siódmy dzień wizyty delegacji Sejmu PRL w Helsinkach upłynął pod znakiem wizyt i spotkań z najwyższymi osobistościami politycznymi Finlandii. M. in. w godzinach południowych marszałek Sejmu Czesław Wycech oraz pozostali członkowie polskiej delegacji parlamentarnej zostali przyjęci przez prezydenta Urho Kekkonena. (PAP)

30.000 uczestników w Poznaniu

Kiermasz Domu Książki i „Głosu” zakończył Dni Oświaty Książki i Prasy

Niedzielnego ranka nie zapowiadał pięknego dnia, a przez to samo pełnego powodzenia naszej imprezy. Na szczęście akurat o godz. 9 przestał padać deszcz, wypogodziło się i... zjawili się pierwsi klienci tradycyjnego już kiermaszu „Domu Książki i „Głosu Wielkopolskiego”, zorganizowanego z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy. I tak przez cały dzień tysiące poznaniaków przewijało się przez aleję Stalingradzką i plac Mickiewicza. Jeszcze przed godz. 18, kiedy oficjalnie zamykano kiermasz, było na nim blisko 2.000 osób. Statystycy z „Domu Książki” obliczają, że na kiermasz przybyło łącznie 30.000 osób.

Na wszystkich stoiskach panował duży ruch. Trudno, nawet wyróżnić, które z wydawnictw cieszyły się największym powodzeniem. Kupowano wydawnictwa naukowe, lektarskie, beletrystykę, książki dziecięce. Kilkakrotnie na niektóre stoiska dowożono książki z magazynu.

Całodzienne wyniki przeszły najmielsze oczekiwania organizatorów. Sprzedano książki, wartości 320.000 zł, a więc za sumę o ponad 20.000 zł większą, niż w ubiegłą niedzielę. Jednocześnie uczniowie Technikum Księgarskiego troili się przy sprzedaży losów. Stoiska z loterią książkową były obleżone. Sprzedano 30.000 losów.

Podsumowując nasze dwie imprezy, warto przypomnieć, że wzięło w nich udział blisko 70.000 uczestników, że sprzedano książek, wartości 620.000 zł i 50.000 losów loterii książkowej.

Nasza niedzielna impreza zakończyła obchody Dni Oświaty, Książki i Prasy w Poznaniu. Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do tego, by tegoroczne kiermasze wypadły jak najokazalej. Specjalne słowa uznania należą się pracownikom „Domu Książki”, księgarzom, którzy dwie kolejne niedziele, rezygnując z odpoczynku, poświęcili sprzedaży książek. (JK)



grupy połączyły się na setnym kilometrze i cała 16-ka zgodnie ze sobą współpracując w szybkim tempie podążała do mety.

W miejscowości Lovosice na 143 km od startu była druga lotna premia. Tutaj najszybszym był Sajdhuzin. Drugie miejsce zajął Marks (NRD) a trzecie Heintz (Francja). Na ulicach miasta czołówka miała już ponad 5 min. przewagi nad pelotonem. Na stadion jako pierwszy wjechał reprezentant NRD Marks, i niezagrożony zwycięzcą XIII etapu. Drugi był Piet Tesselaar (Holandia) a trzeci Belg Maes.

Dzisiaj odbędzie się XIV etap prowadzący z Usti do Liberec, długości 128 km. Na trasie kolarze walczyć będą o dwie lotne premie i dwie premie górskie. (s)

WYNIKI INDYWIDUALNE XIII ETAPU

1. Marks (NRD) 4:01.33 (z bon.)
2. P. Tesselaar (Holandia) 4:02.08 (z bon.)
3. Maes (Belgia) 4:02.23 (z bon.)
4. Doležel (CSRS) 4:02.38
5. Heintz (Francja)
6. Huster (NRD)
7. Hofmann (NRD)
8. Valencic (Jugosławia)
9. POLEWIAK (Polska)
10. Kirilow (Bułgaria)
11. Moiceanu (Rumunia)
12. BŁAWDZIN (Polska)
13. MAGIERA (Polska) — wszyscy 4:02.38
14. Czarnowski (NRF) 4:02.45
15. Ampler (NRD) 4:02.45

Dokończenie na str. 2

Partyzancki atak na obóz wojsk USA

Senator Mansfield za zwolnieniem Rady Bezpieczeństwa

Amerykański rzecznik wojskowy oświadczył w Sajgonie, że w poniedziałek nad ranem partyzanci zaatakowali obóz wojsk USA na centralnym płaskowyżu ostrzeliwując go z rakiet i moździerzy.

Obóz znajdował się w odległości 50 km na południowy zachód od Pleiku. W wyniku partyzanckiego ognia zginęło 15 żołnierzy amerykańskiej piechoty a 74 odniosło rany.

W poniedziałek rano — jak poinformował rzecznik — wycofał się, silnie strzeżony pociąg towarowy, który najechał na minę w odległości 144 km na wschód od Sajgonu. Pociąg przewoził pojazdy opancerzone i był strzeżony przez pluton wojsk reżimowych. W wyniku eksplozji min dwa wa-

gony z pojazdami opancerzonymi wyleciały w powietrze. Rzecznik oświadczył, że żołnierze wchodzący w skład plutonu doznali lekkich strat.

Rzecznik powiedział, iż w niedzielę USA straciły 1 samolot i 1 helikopter nad DRW. Nad Wietnamem Półd. straty amerykańskie wyniosły 5 helikopterów.

Amerykańskie lotnictwo dokonało w poniedziałek nowych nalotów na stolicę DRW i jej okolice. Zmasowane bombardowanie przeprowadzono w południowej części miasta, gdzie znajduje się kompleks przedsiębiorstw przemysłu lekkiego oraz w miejscowości Dong An leżącej na północ od Hanoi.

Senator Mike Mansfield wypowiedział się w niedzielę za zwolnieniem Rady Bezpieczeństwa w sprawie Wietnamu.

Mansfield, przywódca demokratów w senacie amerykańskim, oświadczył, że administracja Johnsona powinna „wyłożyć karty na stół”, by Związek Radziecki, W. Brytania, Francja i inni członkowie Rady mogli się wypowiedzieć w kwestii wietnamskiej.

Dokończenie na str. 2

„Kosmos-161”

Agencja TASS podaje, że w dniu 22 maja wprowadzony został na orbitę kolejny sztuczny satelita „Kosmos-161”. Poprzednie satelity z tej serii — 159 i 160 — zostały wprowadzone na orbitę w dniu 17 maja br., a pierwszy satelita z serii „Kosmos” — w dniu 16 marca 1962 roku. (PAP)

Utworzenie frontu patriotycznego w Grecji

Radiostacja „Głos Prawdy” nadała wiadomość, że z inicjatywy działaczy lewicy, centrum i prawicy powstał w Atenach Antyfaszystowski Front Patriotyczny. Komitet frontu patriotycznego opublikował broszurę, którą kolportuje w Atenach i innych miastach, w której wyjaśnia swoje cele. Są nimi: obalenie dyktatury junty wojskowej, utworzenie rządu jedności narodowej z udziałem przedstawicieli wszystkich kierunków politycznych. Rząd ten przywróci konstytucję i wolność obywatelską oraz przeprowadzi wolne wybory.

Front patriotyczny wskazuje jako sprawców wojennego puczu Amerykanów i króla. Deklaruje, że będzie walczył przeciwko podporządkowaniu Cypru planom NATO i Amerykanów. (PAP)

Alarm trwa

Dzieci do lat 7 — ofiarami wypadków drogowych

57 tragicznych w skutkach wypadków drogowych zanotowano w ub. sobotę i niedzielę na terenie kraju. Śmierć w nich poniosło 20 osób, a 53 osoby zostały ranne.

Jak informuje KG MO, szczególnie niepokojącym zjawiskiem jest dalszy wzrost ofiar wypadków wśród dzieci do lat 7. Przebywają one na drogach i ulicach bez opieki, bawią się na jezdniach lub w wirze zabawy wpadają z niebezpieczeństwem na jezdnię. W rezultacie w ostatnich dwóch dniach siedmiu dzieci, w wieku przedszkolnym, poniosło śmierć, a ośmiu odniosło rany. Winę za to ponoszą głównie rodzice bądź opiekunowie.

MO apeluje do rodziców i wszystkich osób dorosłych o wzmożoną opiekę i troskę o małe dzieci, zwłaszcza obecnie, w okresie natężonego ruchu na jezdniach i drogach.

PAP

Uwaga uczestnicy konkursu!

Uprzejmie zawiadamiamy wszystkich uczestników Konkursu

„Czy znasz Kraj Rad?”

że wyniki losowania i prawidłowe odpowiedzi na pytania zamieścimy w numerze jutrojszym.

Inauguracja roku jubileuszowego śpiewactwa wielkopolskiego

W minioną niedzielę odbyła się w Poznaniu uroczysta akademii dla uczczenia 75-lecia działalności Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego. Z tej okazji w Domu Techniki zebrał się przedstawiciel władz wojewódzkich i delegaci chórów i zespołów instrumentalnych.

Tu (ufundowany przez terenowe zespoły) wręczony został dla Związku sztandar z wypisanym hasłem „Tobie

Polsko śpiewamy”, które ruchowi śpiewaczemu towarzyszy przez całe trzy czwarte wieku istnienia. Z kolei zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — W. Stefanowski odznakiem Tysiąclecia udekorował 12 działaczy śpiewaczych, 5 działaczy odznakami Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego oraz kilkunastu działaczom wręczył odznaki Zasłużonego Działacza Kultury. Odczytane zostały listy gratulacyjne między innymi pismo i sekretarza KW PZPR — J. Szydłaka, który wyraził uznanie dla działalności Związku.

Gratulacje i życzenia składali również: prezes Zarządu Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych — dr J. Niezgodna, przedstawiciele Związku Śląskich Kół Śpiewaczych i Lubuskiego Oddziału ZPSP, w których powstaniu pomogli działacze wielkopolscy, rektor PWSM — doc. E. Maćkowiak, prezes Związku Polaków „Zgoda” — M. Grajewski z NRF i inni. Uroczystość zakończył występ chóru „Hasło” ze Złotowa.

Po południu jeszcze raz działacze, śpiewacy i miłośnicy pieśni i muzyki zebrał się w auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, gdzie wysłuchali koncertu w wykonaniu najlepszych chórów Wielkopolski z udziałem solistów Opery i Wielkopolskiej Symfonicznej Orkiestry Objazdowej. Koncert ten zarazem zainaugurował szereg koncertów, którymi nasycony będzie cały rok jubileuszowy. (p)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 23 bm. przewiduje się zachmurzenie umiarkowane lub niewielkie. Skłonność do burz. Temperatura od 15 st. do ok. 20 st. Wiatry umiarkowane.

Proarabskie demonstracje w Moskwie

Agencja TASS donosi, że kilkadziesiąt studentów z krajów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej demonstrowało w poniedziałek na głównych ulicach ZSRR na znak protestu przeciwko agresywnej polityce Izraela i Stanów Zjednoczonych.

Wznosząc okrzyki „precz z imperializmem”, „Izrael — ba za amerykańską”, „hańba Stanom Zjednoczonym” i „niech żyje przyjaźń radziecko-arabska” studenci udali się przed ambasadę Republiki Syryjskiej, gdzie przemówił do nich ambasador Syrii, Salah Eddin Tarazi. Oświadczył on, że Syria jest wdzięczna Związkowi Radzieckiemu za pomoc udzielaną narodowi syryjskiemu.

Studenci udali się także do ambasady Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Ambasador ZRA Mohammed Murad Galeb stwierdził, że ZRA spełni swe zobowiązania wobec bratniej Syrii. (PAP)

Erhard złożył urząd przewodniczącego CDU

Na zjeździe CDU w Brunszwiku, który rozpoczął się w poniedziałek, dotychczasowy przewodniczący Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej, były kanclerz Ludwig Erhard złożył swój urząd.

Jedynym kandydatem na następcę Erharda jest kanclerz Kiesinger, którego wybór uchodzi za absolutnie pewny.

Problemy małych miast

Problemy małych miast to temat wczorajszej sesji naukowej zorganizowanej w Krzyżu (pow. Trzebiatka) przez poznański Oddział Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, Zarząd Powiatowy TRZZ w Trzebieńcu i Prezydium MRN w Krzyżu.

Pierwszy referat — „Małe miasta jako problem socjologiczny” — wygłosił dr A. Kwiecień. O urbanizacji Ziemi Nadnoteckiej mówił mgr J. Kado („Zagadnienia społeczno-gospodarcze rozwoju miast”) i mgr inż. J. Paszek, który zajął się problemami przestrzennego rozwoju miast.

W dyskusji zabierali głos licznie przybyli na sesję działacze terenowi, wśród których sporo było przewodniczących prezydów rad n. miast Ziemi Nadnoteckiej. Wypowiedzi dyskutantów, nacechowane troską o rozwój swego regionu dotyczyły szeregu trudności w zakresie aktywizacji małych ośrodków miejskich. Podkreślano przy tym, że wieś można osiągnąć w wyniku zaktywizowania organizacji

społecznych, komisji rad i samych mieszkańców. Niestety nie wszędzie poziom inspiracji społeczeństwa jest właściwy, a co gorsze dochodzi nawet do zaprzeczania cennych inicjatyw.

10 - lecie „Ziemi Kaliskiej”

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Kaliszu odbyła się w ub. sobotę uroczystość z okazji 10-lecia miejscowego tygodnika regionalnego „Ziemia Kaliska”. Uroczystość zgromadziła — oprócz członków zespołu redakcyjnego z rodzinami — kierownictwo miejscowych władz partyjnych i państwowych, organizacji społecznych, FJN, placówek kulturalnych; nadto przybyli m. in. dyr. Działu Redakcyjnego Zarządu Głównego RSW „Prasa”, red. W. Dobski, dyr. Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego Z. Wolniewicz, przedstawiciel Wydziału Propagandy KW PZPR T. Szwejkowski, prezes Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich red. L. Jeszka.

Zagajając uroczystość red. nacz. „Ziemi Kaliskiej” Bohdan Adamczak przedstawił historię gazety, do której powstania walczyli się przyczynili miejscowe władze, drogi rozwojowa, w której gazeta zdobyła duży zastęp wiernych czytelników i wreszcie perspektyw w. w. w. których najważniejszy jest projekt przekształcenia tygodnika w dziennik. Przemawiali także gospodarze miasta, jak i goście z Poznania i Warszawy. Następnie odbyło się spotkanie towarzyskie.

W uznaniu zasług w rozwoju miasta i powiatu kaliskiego Redakcja „Ziemi Kaliskiej” odznaczona została Honorową Odznaką Miasta Kalisza. (ms)

XX Wyścig Pokoju

Dokończenie ze str. 1

16. Sajdhuzin (ZSRR) 4:02.38	21. POLEWIAK Polska 20 „ 58 „
17. Takacs (Węgry) 4:09.43	
18. Bilsland (W. Brytania) 4:10.10	
19. KEGEL (Polska) 4:10.20	
20. Czarniew (Bulgaria) 4:10.20	
21. CZECHOWSKI (Polska) 4:10.20	

Uwaga! Sajdhuzin, chociaż zajął 16 miejsce, otrzymał czas lepszy od 15 zawodnika na mecie, ponieważ upadł przy wejściu na stadion, a czas mierzony są wcześniej. O miejscu decyduje jednak kolejność na mecie.

WYNIKI DRUŻYNOWE XIII ETAPU

1. NRD — 12:07.54	21. POLEWIAK Polska 20 „ 58 „
2. POLSKA 12:07.54	
3. Belgia 12:23.18	
4. Jugosławia 12:23.18	
5. CSRS 12:23.18	
6. ZSRR 12:23.18	
7. NRF/Berlin zach. — 12:23.25	
8. Węgry 12:30.23	
9. W. Brytania 12:30.50	
10. Szwajcaria 12:31.00	
11. Rumunia 12:35.21	
12. Belgia — 12:38.34	
13. Holandia 12:38.34	
14. Francja 12:38.34	
15. Algieria 13:07.32	
16. Maroko 13:16.34	
17. Finlandia 13:16.48	
18. Dania 13:16.48	

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO XIII ETAPACH

1. Maes Belgia 44:53.47	21. POLEWIAK Polska 20 „ 58 „
2. Kirilow Bulgaria 2 min. 59 sek.	
3. MAGIERA Polska 4 „ 24 „	
4. Smolik CSRS 5 „ 13 „	
5. Hoffmann NRD 5 „ 17 „	
6. BLAWDZIN Polska 5 „ 49 „	
7. Heintz Francja 6 „ 38 „	
8. Dolezel CSRS 7 „ 11 „	
9. P. Tesselar Holandia 7 „ 20 „	
10. Marks NRD 7 „ 41 „	
11. Moicéanu Rumunia 10 „ 24 „	
12. KEGEL Polska 12 „ 52 „	
13. Sajdhuzin ZSRR 14 „ 15 „	
14. Duchemin Francja 14 „ 39 „	
15. Mintjens Belgia 15 „ 47 „	
16. Oeschger Szwajcaria 16 „ 28 „	
17. Tkaczenko ZSRR 17 „ 18 „	
18. Huster NRD 17 „ 43 „	
19. Czarnowski NRF 18 „ 14 „	
20. CZECHOWSKI Polska 18 „ 26 „	

Wysokie karły za napad na plebanie

Przed Sadem Wojewódzkim w Katowicach zakończył się prowadzony w trybie doraźnym proces przeciwko Władysławowi Brzezińskiemu. Stani sławowi Kwiatkowskiemu i Janowi Brzezińskiemu.

Akt oskarżenia zarzucał im, iż 11 października ub. r. napadli na plebanie w Mikuszowicach pow. Bielsko, gdzie bezstłoko pobili księdza Antoniego Kowalskiego i jego ojca oraz zrabowali ponad 6 tys. zł i zegarek.

Sąd udowodnił winę wszystkim oskarżonym i skazał W. Brzezińskiego na 15 lat więzienia, S. Kwiatkowskiego na 10 lat, a J. Brzezińskiego na 5 lat więzienia.

Wyroki jest prawomocne i nie podlega zaskarżeniu.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Mardziejewski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI 4
23 V 1967 Nr 120 (7237)

Zjazd Związku Pisarzy Radzieckich

W Wielkim Pałacu Kremleskim rozpoczął się w poniedziałek IV Zjazd Związku Pisarzy Radzieckich. W obradach uczestniczy 500 delegatów reprezentujących 6,5 tysiąca członków związku.

Na zjazd przybyły delegacje literatów z 27 krajów. Związek Literatów Polskich reprezentują Jarosław Iwaszkiewicz i Jan Koprowski.

Obrady otworzył pierwszy sekretarz Związku Pisarzy Radzieckich Konstantin Fiedin. Na otwarcie zjazdu przybyli Leonid Breżniew, Aleksiej Kossygin, Nikołaj Podgorny i inni przywódcy partii i rządu radzieckiego.

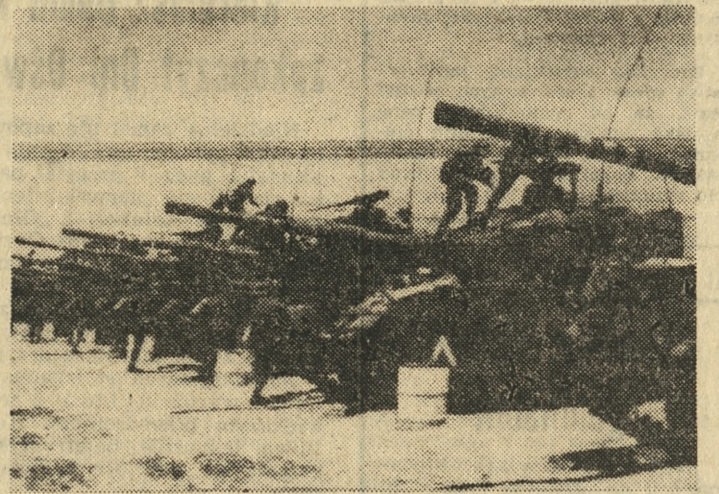
Pozdrowienia od KC KPZR dla uczestników zjazdu przekazał Piotr Demiczew, zastępca członka Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR.

PAP

„Beczka prochu” na Bliskim Wschodzie

Dokończenie ze str. 1

my wciąż w stanie wojny z Izraelem od chwili powstania tego państwa. Izraelczycy nie mają prawa korzystać z Kanatu Sueskiego, nie ma powodu by mieli prawo



korzystania z cieśniny Tiran” (nad zatoką Akaba znajduje się port izraelski Eilat).

★

Z Nowego Jorku donoszą, że sekretarz generalny ONZ U

Przed VI Kongresem ZZ

Postulaty związkowców

W CRZZ zebrano najważniejsze wnioski i postulaty poszczególnych związków branżowych, zgłoszone na ich 22 krajowych zjazdach. Wiele postulatów kierowali dyskutanci do zbliżającego się VI Kongresu. Będą one przedmiotem obrad kongresowych komisji problemowych.

Stosunki dyplomatyczne pod znakiem zapytania

Korespondent Reutera w Djakarcie, powołując się na źródła oficjalne, donosi, że Indonezja planuje zawiesić swoje stosunki dyplomatyczne z ChRL. W tej sprawie ma być wystosowana do Pekinu nota, która według tych źródeł jest już opracowana. (PAP)

Na wszystkich niemal zjazdach domagano się poprawy jakości i usprawnienia gospodarki odzieżą ochronną i robotniczą w zakładach. Powszechnie postulowano przestrzeganie zasady terminowego oddawania do użytku urządzeń sanitarno-higienicznych i socjalnych.

Sporo dyskutantów zwracało uwagę na potrzebę nowelizacji wykazu chorób zawodowych, objęcia nim m. in. chorób reumatycznych i przewodu pokarmowego.

Powszechnie domagano się szybszego niż dotychczas wprawdzenia mechanizacji niektórych robót, zwłaszcza ciężkich i zagrażających zdrowiu. Wiele słów krytyki padło pod adresem administracji poszczególnych przedsiębiorstw za opieszałość w usprawnianiu organizacji pracy i wprowadzaniu do produkcji postępu technicznego, zwłaszcza projektów wynalazczych zgłaszanych przez pracowników.

Na wszystkich zjazdach podkreślano potrzebę uporządkowania i unowocześnienia prawa pracy. Przedstawiciele włókienniczy i handlowców wskazywali na celowość udzielania pracującym kobietom po urodzeniu dziecka —

rocznych bezpłatnych urlopów.

Sprawy płac i rent zajęły wiele miejsca w wypowiedziach zjazdowych. Wskazywano np. na nieproporcjonalnie niski udział płacy podstawowej w zarobkach pracowników niektórych zawodów, na konieczność dalszego doskonalenia zasad premiowania, na potrzebę uwzględniania stażu pracy w systemie zaopatrzenia emerytalnego.

PAP

Spółeczni opiekunowie ratują zabytki

W woj. poznańskim zakończył się „Wielkopolskie dni opieki nad zabytkami” które od kilku już lat obchodzone są tradycyjnie w maju. Głównym celem tegorocznych „dni” było zwrócenie szczególnej uwagi na rozsiane po Wielkopolsce zabytki techniki, a zwłaszcza ocalenie od dewastacji wiatraków, młynów wodnych, kuźni itp.

Jeszcze 10 lat temu w Wielkopolsce istniało ponad 900 wiatraków. Obecnie ilość ta stopniała do ponad 500. Spółeczni opiekunowie i konserwatorzy pospieszyli na ratunek wiatrakom. Konserwacja za jej się także prywatni właściciele wiatraków, poinformowani o ich zabytkowej wartości.

Ostatnio nad słynnym Jeziołem Lednickim koło Gniezna ustawiono w rezerwacie archeologicznym najstarszy w kraju wiatrak z 1685 roku. (PAP)

Dwa tysiące punktów ajencyjnej gastronomii

W pełni tegorocznego sezonu letniego czynnych będzie w kraju ok. 2 tys. ajencyjnych zakładów gastronomicznych (z początkiem br — 1430). Są to przeważnie lokale mniejsze i niższych kategorii, aczkolwiek odpowiednie przepisy uwzględniają również możliwość przekazania dzierżawcy zakładu I kategorii.

Według informacji MHW, rozwój ten przebiega w br. zgodnie z zaleceniami resortu, co jest m. in. wynikiem ostatnich decyzji. Uregulowane zostały sprawy umów dzierżawczych i gwarancji finansowych, składanych przez agentów. Przedsiębiorstwa zawierają z nimi obecnie umowy na okres do 5 lat, a co roku następuje weryfikacja stawek prowizyjnych lub ryczałtowych.

Niższe stawki gwarancji — składanych w wekslach lub wkładach na książeczkach oszczędnościowych PKO. Elastyczniejsze są również przepisy w sprawie zatrudnienia pracowników najemnych. Mówią one, że w zakładzie ajencyjnym można poza rodziną — zatrudniać rocznie średnio 15 pracowników. Dużą zachętą do zawierania umów o dzierżawę lokalii są obowiązujące udogodnienia socjalne.

MHW wydało ostatnio dalsze wytyczne w sprawie usprawnienia, dotyczących form zaopatrzenia punktów ajencyjnych. Zakupy produktów spożywczych mają być dokonywane w handlu uspołecznionym, a w takie produkty jak

warzywa, owoce i nabiał — agenci mogą zaopatrywać się we własnym zakresie — na targu czy u prywatnych dostawców. Również dania gastronomiczne można przyrządzać według własnych przepisów i receptur. (PAP)

Partyzancki atak

Dokończenie ze str. 1

Mansfield, który jest przeciwnikiem stosowania eskalacji w konflikcie wietnamskim, zaproponował, aby Stany Zjednoczone zwróciły się do Rady Bezpieczeństwa z prośbą o upoważnienie sekretarza generalnego U Thanta do zaproszenia na sesję państw niebędących członkami ONZ. Senator dodał, że zaproszenie to powinno obejmować ChRL, DRW i reprezentantów Narodowego Frontu Wyzwolenia Południowego Wietnamu.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, Światowa Demokracyczna Federacja Kobiet w apelu do dzieci całego świata wzywa je, aby dały wyraz solidarności z dziećmi Wietnamu. Międzynarodowy Dzień Dziecka dla wszystkich dzieci, które już mają szczególne dzieciństwo, powinien być okazją do pomyślenia o tych dzieciach, które muszą cierpieć z powodu wojny stały się głód i choroby. SDFK wzywa wszystkie dzieci, by najmłodszym obywatelom Wietnamu przesyłali z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka karty z wyrazami solidarności. (PAP)

Dar Francji

dla Muzeum Narodowego

Muzeum Narodowe w Warszawie wzbogaciło się o wspólny dar złożony z 192 plakatów francuskich i oryginalnej edycji współczesnych reprodukcji plakatów z lat 1895—1900 wydanych przez znaną drukarnię Chaix w Paryżu.

Tem cenny dar został przekazany Muzeum Narodowemu przez ambasadę francuską w Warszawie po zakończeniu tournée tej wystawy w wojewódzkich miastach polski. (PAP)

Chińczycy spowodowali incydenty w MRL

Agencja Moncame donosi, że w niedzielę doszło do incydentów na dworcu w Ulan Bator, spowodowanych przez obywateli chińskich. Władze Mongolskiej Republiki Ludowej postanowiły wydać z kraju dwóch nauczycieli chińskiej szkoły średniej, ponieważ ich działalność — jak pisze Agencja Moncame — w poważnym stopniu naruszyła zasady porządku publicznego w MRL.

Na dworcu zebrało się około 400 obywateli chińskich, którzy zablockowali wejścia do wagonów i chórnie wznosili wrogie MRL okrzyki.

W związku z powyższym, Ministerstwo Spraw Zagranicznych MRL wyraziło charge d'affaires ChRL w Mongolskiej Republice Ludowej kategorię protest i oświadczyło, że całą odpowiedzialność za ewentualne konsekwencje tego incydentu obarczy stronę chińską. (PAP)

„Koziołki” płacą

32, 40, 41, 44, 46 (dod. 33)

W 523 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 21 bm. wpłynęło 310.395 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 512.151 zł i nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Zgodnie z § 25 ust. 1 i 4 Regulaminu PGL „Koziołki” kwota przeznaczona na wygrane I stopnia w wysokości 93.118 zł została zakumulowana na wygrane I stopnia w następnych grach i wynosi obecnie 400.000 zł.

Stwierdzono: 21 „czwórek” po 6.741 zł; 39 „trójek” premiowanych” po 230 zł; 759 „trójek” po 130 zł; 988 „dwójek” premiowanych” po 30 zł; 11.627 „dwójek” po 10 zł.

Na 4-cyfrową końcówkę banderoli numer 6945 ustalono następujące ilości premii: 4 premie po 500 zł, 1 premia po 1.500 zł, 5 premii po 2.500 zł

TOTO-LOTEK

6, 14, 17, 25, 37, 38 (dod. 3)

Technologia wobec postępu

Najbardziej wyrafinowane w swym kształcie, nadwozia samochodów, w smukłe kadłuby samolotów, obudowy skuterów, segmenty okrętów, wagonów i tysiące innych wyrobów, na garnkach kuchennych skończywszy — wytwarza się dziś metodą tłoczenia. W wysokim przemysłowym krajach świata, sztaby inżynierów gromadzą się nad takim przekształceniem konstrukcji nowych wyrobów (i starych także), aby w produkcji seryjnej można je było — w całości lub w częściach — produkować na prasach. Bo tłoczenie okazało się najtańszym sposobem obróbki metali.

Praktyka przemysłowa dowiodła, że wszędzie tam, gdzie udało się zastąpić tradycyjne technologie obróbki metali (odlewanie, skrawanie, cięcie, spawanie itp.) tłoczeniem — uzyskiwano znaczne oszczędności na materiałach (od 20 do 60 procent ciężaru gotowego wyrobu) oraz kilkakrotnie (od 5 do 10 razy) wzrost wydajności pracy.

Weźmy dla przykładu wagi: zwykłe, uchylne wagi dziecięce, które widzimy w każdym sklepie. Przez wiele lat korpusy tych wag odlewano, następnie poddawano obróbce na maszynach skrawających, szlifujących i innych. Sam odlew kosztował (przy serii produkcyjnej 7 000 sztuk rocznie) 611 zł, a koszt własny wytworzenia całej wagi wynosił 1308 zł. Lecz znalazł się racjonalizator, który ośmielił się zakwestionować ten tradycyjny, uświęcony latami, sposób produkcji i zaproponował zastąpić odlewanie tłoczeniem. Wynik: ciężar całej wagi spadł z 45 na 27 kg, wyeliminowano szereg kłopotliwych i pracochłonnych czynności, a koszty własne zmalały do 1032 zł, czyli niemal o 300 zł na sztuce.

W porównaniu z innymi przemysłowymi krajami, jesteśmy opóźnieni w rozwoju tłocznictwa co najmniej o 10

lat. Sami też pozbawiamy się niebagatelnymi korzyściami. Tym istotniejszym przecież, że metalu nie mamy za wiele i niemal całą rudę żelaza kupujemy za granicą. Tymczasem każda nasza fabryka wyrobów metalowych jest zarazem wielką wytwórnią wiórow.

Wielkopolska słynie z wysokiej kultury przemysłowej. Tu także zlokalizowane są duże fabryki metalowe, które mogłyby znacznie rozszerzyć asortyment wyrobów tłoczonych. Szczególnie przy produkcji maszyn rolniczych, urządzeń dla przemysłu spożywczego i chemicznego, a także w produkcji okuć i armatury budowlanej i wyrobów codziennego użytku. Trzeba jednak zainteresować załogi tych fabryk tłocznictwem oraz zachęcić je do wdrażania tej postępowej i efektywnej technologii w codziennej praktyce.

Kierując się tymi przesłankami, Wydział Ekonomiczny KW PZPR wystąpił z inicjatywą wznowienia wojewódzkiej narady technicznej, na której omówione zostaną aktualny stan i perspektywy rozwoju tłocznictwa w wielkopolskim przemyśle. Narada taka odbędzie się 24 maja w poznańskim Domu Technika. Jej organizatorami są: Centralne Laboratorium Obróbki Plastycznej oraz także sekcja poznańskiego oddziału Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich.

Inicjatorzy są przekonani, że zainteresowane tłocznictwem fabryki wydelegują na naradę ludzi kompetentnych, którzy gotowi będą podzielić się swymi doświadczeniami oraz wypowiedzieć swój sąd o tym, czy nie warto by pomyśleć o stałych konsultacjach technicznych z zakresu tłocznictwa — na wzór — istniejącej od 3 lat i przynoszącej niemało korzyści — współpracy między wielkopolskimi odlewniami.

PIOTR CHOJNACKI

„Tajemnice“ dodatku rodzinnego

Zebrało się ostatnio w siedzibie redakcyjnej spotkanie listów, dotyczących spraw dodatku rodzinnego. Powodem tego jest brak właściwej informacji w tej dziedzinie, niewłaściwa interpretacja przepisów, bezkrytyczne przyjmowanie każdej decyzji zakładu pracy. Bywa bowiem, że i referaty płać nie zawsze dość wnikliwie oceniają wszystkie przypadki. W rezultacie dochodzi do nieporozumień, skarg i wreszcie pent szuka pomocy poza zakładem.

Korzystając zatem z pomocy kierownika Działu Zasiłków Rodzinnych, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu — Józefa Mielcarka, postaramy się wyjaśnić kompleksowo te sprawy, które budzą największą wątpliwość, i z którymi ostatnio zwracali się do nas Czytelnicy.

„Do ilu lat należy się dodatek rodzinny? „Moja córka skończyła edukację w 7 klasie szkoły podstawowej” — pyta p. M. z Poznania. Czytelniczka nie podała wieku córki.

Bez względu na to, czy dziecko uczy się, czy nie, otrzymuje dodatek rodzinny do 16 roku życia. Dotyczy to również uczniów zasadniczych szkół zawodowych — pobierających stawki uczniowskie, jak i tych, którzy są zatrudnieni w rzemiośle, na podstawie umowy o pracę. Natomiast po ukończeniu 16 lat, o ile uczniowie ZSZ pobierają wynagrodzenie według stawki uczniowskiej lub, w formie stypendium, zasiłek rodzinny nie przysługuje. To samo dotyczy uczniów, zatrudnionych w rzemiośle.

Do 19 roku życia otrzymuje się dodatek na dzieci, które kształcą się w liceach ogólnokształcących, w szkołach artystycznych lub w podstawowych szkołach specjalnych.

Inaczej przedstawia się sprawa w technikach zawodowych. Tu granica wieku przesuwana się do 20 lat. Nie zawsze o tym wiedzą zakłady pracy. Dowodem tego jest list p. A. Stanisławskiej, skierowa-

ny do redakcji, w którym czytamy:

„Zakład pracy męża, Spółdzielnia „Samochód”, nie chce wypłacić dodatku rodzinnego na 19-letnią córkę, która uczy się w Technikum Ekonomicznym.”

Skarżąca ma rację. Dodatek musi być wypłacony.

„Co to jest, że na 23-letniego syna, słuchacza Studium Nauczycielskiego, nie otrzymuję dodatku rodzinnego. A przecież jest on studentem.” — pisze z oburzeniem p. Zofia O. z Poznania.

W tym przypadku postąpiono zgodnie z przepisami. W studiach nauczycielskich, w studiach kulturalno-oświatowych i bibliotekarskich oraz w szkołach zawodowych dla absolwentów liceów ogólnokształcących, dodatek rodzinny należy się: w szkołach, w których nauka trwa 2 lata — do ukończenia przez ucznia 21 roku życia, w szkołach, w których nauka trwa 3 lata — do 22 roku. Tylko w szkołach wyższych dodatek rodzinny należy się do 24 roku życia.

Najwięcej nieporozumień powstaje w sytuacjach, gdy dzieci przebywają w internatach:

„Syn mój nie ukończył jeszcze 16 roku życia. Uczy się w Zasadniczej Szkole Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu. — Mieszka w internacie, który całkowicie opłacam. Zakład odmawia mi płacenia dodatku rodzinnego” — pisze p. Helena P. z Międzybuzia.

„Córka moja przebywa w internacie i nie pobiera stypendium. Ja płacę za jej utrzymanie. Dodatku nie otrzymuje. — Czy to jest słuszne?” — zapytuje p. Kołacki z Jarocina.

Sprawy te najlepiej wyjaśnia paragraf 47, pkt. 1 dekretu z 28 października 1947 roku o ubezpieczeniu rodzinnym, który mówi:

„W razie pobytu dziecka w internacie szkolnym, pracownik ponosi tylko częściowo odpłatność kosztów jego utrzymania, która obejmuje koszty żywienia, bez pozostałych wydatków osobowych i rzeczowych, które pokry-

wane są z budżetu państwa. I wobec tego, w okresie pobytu w internacie, nie przysługują zasiłki rodzinny, bez względu na wiek dziecka.”

Ten sam paragraf informuje, że za okres ferii letnich dziecka, które w tym czasie nie korzysta z internatu, zasiłek rodzinny przysługuje. — Naturalnie, jeżeli są spełnione inne warunki, wymagane do uzyskania zasiłku (o których pisaliśmy na wstępie).

Mamy nadzieję, że nasz artykuł, choć w części przyczyni się do usunięcia nieporozumień i pozwoli na prawidłową interpretację przepisów. Niemniej nasuwa się jeden generalny wniosek. Instancje, powołane do opieki społecznej nad pracownikami, a więc komórki plac zakładowy, powinny posiadać poradnik szczegółowy „Zasiłki rodzinne”. Korzystając z niego, mogą wyjaśniać te sprawy do końca. Bo nie jest dobrze, gdy po 20 latach funkcjonowania, dodatku rodzinnego, trzeba jeszcze wyjaśniać wielu osobom jego tajemnice...

JERZY KNAPIK

NASZE ROZMOWY

Moniuszkowcy w zakładzie pracy



Marian Fraszeński

Fot. — K. Przychodźki

Rozmowa toczyła się podczas próby chóru męskiego im. St. Moniuszki w Klubie ZNTK przy ul. Roboczej w Poznaniu. Nasz rozmówca, to trzeci w dziejach 48-letniego chóru kolejarzkiego prezes — **MARIAN FRASZEŃSKI**, ślusarz zatrudniony w ZNTK. Na Stole rozłożył ogromną „Kronikę” z bogatą dokumentacją działalności powojennej.

— Chór w takich dużych zakładach jak nasze — powiedział — jest niezmiernie potrzebny nie tylko dla uświetnienia akademii. Członek naszego chóru, który w toku pracy zawodowej czuje się zagubioną w kilkutygodniowej rzeszy pracowników jednostką, ma świadomość, że jest bardziej potrzebny załodze, że przez śpiew oddziałuje na nią.

— Czyli ma poczucie swej wartości... —

— Tak. Ktokolwiek wszedł do naszego zespołu, znalazł się jakby w wielkiej rodzinie, w której spotyka się z życzliwością i serdecznością. Powiedziałbym, że łatwiej do chóru wstąpić niż z niego wystąpić. Mamy przeszło 140 członków, którzy już nie biorą udziału w występach, ale na comiesięczne zebranie przychodzą nawet z odległych zakątków miasta, aby tylko znaleźć się wśród swoich.

Drugą korzyścią uczestnictwa w chorze jest zdobywanie uznania społecznego. Każdy chyba z nas występując odczuwa dużą satysfakcję z te-

Z okazji XXIII rocznicy bitwy o Monte Cassino, w ostatnią niedzielę, odbyło się w Poznaniu uroczyste spotkanie kombatantów — b. uczestników walk. W przepełnionej sali Klubu Oficerskiego, w obecności prezesa Zarządu Okręgu ZBoWiD — Henryka Mazura, członka KD Stare Miasto i prezesa Dzielniczego Oddziału ZBoWiD — Kazimierza Ozora, oraz przedstawiciela Sztabu Wojewódzkiego — do zebranych przemówił kpt. Tadeusz Kowalczyk:

Nasświetlając przebieg 1. i 2. wojennych wydarzeń, podkreślił on m.in., iż Polacy, biorący udział w zdobyciu Monte Cassino, nie bili się tam ani o naftę, ani o żadne inne interesy kapitalistów, ale o wyzwolenie Ojczyzny. Nie przypadkowo, więc, na grobowcu poległych tam żołnierzy i oficerów wyrzuto słowa: „Przechodniu, powiedz Polsce, żeśmy poległ — wierni w jej służbie”. Tradycje tych walk o Polskę i wszystkich innych, które toczyły się na wschodzie i na zachodzie, na północy i południu — te historyczne — spuściznę — winna przejąć młodzież, aby dobrze strzegła zdobyczonego wolnego kraju, w którym dzisiaj się uczy, a jutro będzie budować.

Uroczystość zakończył koncert uczniów szkół poznańskich (2 Technikum Budowlane), Państwowej Filharmonii w Poznaniu oraz solistów: Zbigniewa Karcewskiego, Józefa Walczaka i Henryka Machalicy. (lj)

W POPRZEDNICH ODCINKACH: w październiku 1938 r., kiedy Hiszpania Republikańska odcięta była już blokadą od świata — w Szwajcarii wraz z innymi antyfaszystami różnych narodowości znalazł się także bohater powieści — narrator. Wszyscy oni podjęli działalność na rzecz budowania dróg odwrotu dla ludzi, skazanych tam przez faszystów na zagładę. Tropiony przez agentów hitlerowskich, narrator w roli kuriera do Barcelony, szczęśliwie — przez: Rzym, Osię, a potem okrętem „Reina” i lądami — dostaje się do Francji. Stąd razem z innymi bohaterami powieści przedostaje się przez granicę. Po walce z uzbójczymi gestapowcami, narrator spotyka na szosie samochód, którym jedzie do Figueras. Kierowca i jego towarzysze uważają narratora za szpiega...

OSTATNI SEZON W SZWAJCARII BOGDAN RUTHA

Wjechaliśmy na jakiś okropny bruk. Samochód zaczął się trząść. Światła reflektorów odbiły się od murów królewskiej fortecy w Figueras, przejeżdżaliśmy pod ogromnym napisem: NO PASARAN!, za chwilę pod drugim, który informował: EL FASCISMO QUIERE CONQUISTAR MADRID — MADRID Y BARCELONA SERA LA TUMBA DEL FASCISMO. Słowo BARCELONA było niżej, i zostało dopisane do transparentu później.

— Hijo de puta! Cabron! — zaklął kierowca.

— Tu madre! — zaklął ten z prawej.

Trudno. Nie mogą inaczej. Tu nie chodzi o drobniarstwo, lecz o zasadniczy wybór między białym, a czarnym, dobrem i złem. Jeżeli chcą zwyciężyć, muszą dzielić świat na połowę. Niewiele brakowało a stałbym się ofiarą rewolucji, ja — jej kurier. Samochód trząsł się teraz o wiele bardziej, tak że aż zęby mi szczykały.

— Loot... nisko — powiedział zimno kierowca.

— Car...rr...am...ba! — zaklął ten z prawej.

Domy zaczęły zmniejszać się i szybko urwały. Opuściliśmy miasto. Po obu stronach drogi rozrzucone były telny osiedla robotników pracujących w licznych miejscach fabrykach, i chłopów, wynajmujących się do pracy na plantacjach, pokrywających żyzne równiny Ampurdanu. Tu też wszędzie było ciemno. Pędziliśmy wąską drogą o złej nawierzchni. O podwozie coraz to uderzały kamienie.

Zerknąłem na kierowcę. Był błyśnięty i sztywny. Ten z prawej też był błyśnięty. Jak żyje nie widziałem na raz dwóch tak cholernie sztywnych facetów. W Hiszpanii to jest możliwe.

— Samolot — informował kierowca.

— Madonna mia! — szepnął ten z prawej.

Dobrze, że wzywa Boga, pomyślałem, a nie majora. Wszystko trwałoby znacznie dłużej i kto wie, jakby się skończyło. Muszę działać szybko i przejąć inicjatywę.

Dużo wody upłynęłoby w Ebro, zanim zdołałbym wyjaśnić kim jestem. Muszę przedstawić się pierwszy!

Cieciarówka podskakiwała na kępach trawy. Byliśmy na lotnisku. Reflektory wylowiły z ciemności samolot, przez chwilę zatrzymały się na nim. W najwyższym napięciu czekałem na tę chwilę. Wiele zależało od tego, jaki to jest samolot. Kierowca mógł się mylić. Był szaro-popielaty z wymalowanymi żółto-zielonymi plamami ochronnymi. Kierowca miał rację: romeo! Dobrze, że szybki romeo, a nie powolny caproni. Fiat i Savoia też nie odpowiadałyby moim planom.

Romeo startowały z najkrótszego rozbiegu. To było bardzo ważne. Przewidywałem, pamiętając rozmowę w samochodzie, że długość pola startowego zdecyduje o powodzeniu.

Kierowca zahamował. Razem z tym z prawej, głowami wpadliśmy w szybę. Kierowca oparł się o kierownicę, wyprężył do tyłu.

— Arriba! — krzyknął. — Es el fin! — wstał, rzucił się na drzwi. Coś szcęknięło w zamku, drzwi ani drgnęły. Zaczął szarpać klamkę. Naprawdę. Pozostały zamknięte.

Ten z prawej z uwagą obserwował obowiązki kierowcy przy drzwiach. Kierowca na moment przestał, odczekał chwilę, obracając oczami, następnie natarł ze zdwojoną siłą. Z drugiej strony zaczęli gromadzić się ludzie. Byli to mechanicy w granatowych mono. Kierowca, kiedy ich zobaczył, jakby oszalał. Szamotał się z drzwiami z taką siłą, iż byłbym pewien, że za chwilę rozleci się szoferka.

Wstałem i, przycisnąwszy się między szybą i tym z prawej, wysiadłem z samochodu. Zebrani na zewnątrz ryknęli śmiechem. W tym momencie kierowca z drzwiami wypadł z ciężarówką. Była to odpowiednia chwila, by odnaleźć majora. Robił coś przy sterach kierunkowych samochodu. Poznałem go po czapce, i po suchej, przygarbionej sylwetce francuskiego generała. Stałem przed nim, powiedziałem:

— Towarzyszu, majorze! Samolot ma odlecieć z rozkazem na front Ebro. Jestem kurierem z Lucerny. Muszę być dziś w Barcelonie. Hasło: a dies, caudillo.

Przyjrzał mi się uważnie. Powiedział:

— W porządku.

cdn.

20 lat dla archeologa dzielącego czas na epoki — to niewiele. 20 lat codziennej pracy w życiu człowieka — to epoka. 20 lat istnienia RSW „PRASA” — to 7300 dni trudnej, rzetelnej pracy w służbie społeczeństwa dziesiątek dziennikarzy, publicystów, fotoreporterów, drukarzy, pracowników administracji, kierowników, maszynistów.

W poznańskim Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej, gdzie mieszczą się redakcje „Gazety Wielkopolskiej”, „Głosu Wielkopolskiego”, „Expressu Poznańskiego” i miesięcznika „Nurt” — wielu kolegów pracuje już w prasie Polski Ludowej ponad 20 lat. Od samych jej początków, poprzedzających powstanie Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „PRASA”. Przeszło 100 pracuje już ponad 10 lat.

Eugeniusz Cofta — kierownik Działu Miejskiego „Głosu Wielkopolskiego” — to najstarszy z „prasowców”, rozpoczynający pracę w prasie Polski Ludowej. Miał wtedy 22 lata, dużo zapału i dobrych chęci.

— Moim bezpośrednim zwierzchnikiem w „Głosie Wielkopolskim” był wtedy Józef Tułasiewicz — surowy, ale sprawiedliwy nauczyciel. Kiedyś, gdzieś we wrześniu 1945 roku, powiedział mi, że jutro idzie mój artykuł, w którym po raz pierwszy nie skreślił ani jednego zdania — czułem się dumny jak paw. Do dzisiaj też pamiętam tytuł mojego pierwszego artykułu publicystycznego „O ulgi podatkowej na ziemiach zachodnich”. Po czucie odpowiedzialności za słowo, ofiarność i odwagę — to cechy, które nabyłem w tamtych latach.

— Moje dwudziestolecie pracy w prasie partyjnej wiąże się ściśle z dwudziestolecim RSW „PRASA”. Rozpoczęłam bowiem pracę w „Woli Ludu” 3 maja 1947 roku — mówi Zinaida Myszcynowa, publicystka „Gazety Poznańskiej”. Współpracowałam wprawdzie z „Wolą Ludu” już przed tym, ale jakież było moje zdziwienie, kiedy Maria Kamińska — ówczesny sekretarz KW PPR, kierująca wspólnie z redaktorem

rem Becelą pismem, powierzyła mi funkcję sekretarza redakcji. Nie miałam o tej pracy pojęcia. „Sprawa jest prosta — powiedziała Maria Kamińska. — Trzeba się tu umieć posługiwać nożyczkami i ołówkiem”. No i nauczyłam się. Ale prawdę powiedziawszy, to nauczyli mnie tej roboty moi koledzy redaktorzy techniczni. Moje największe przeżycie? To chyba reportaż z podpisania układu o wytyczeniu granicy między Polską i NRD w Zgorzelcu. Wspominamy ten fakt często z naszym najstarszym stażem pracy kierowałą Edwardem Micką, który był tam razem ze mną. Technice głęboka prawda przemówiła nie Grotewohla pozwoliło mi spojrzeć na Niemców w NRD jako na naród, który chce żyć inaczej, który wziął na siebie odpowiedzialność za wychowanie nowego społeczeństwa, żyjącego w duchu przyjaźni i braterstwa do naszego narodu.

Jeden z najbardziej znanych fotoreporterów poznańskich — Eugeniusz Kitzmann, wieloletni pracownik „Głosu Wielkopolskiego”, jest obecnie członkiem zespołu „Gazety Poznańskiej”.

— „Głos Wielkopolski” urodził się w ówczesnym poznańskim Urzędzie Informacji i Propagandy przy ul. Chełmońskiego. Jego pierwszy numer ukazał się 16 lutego 1945 r. Dla umęczonych okupacją ludzi gazeta była wtedy symbolem dźwigającej się do życia ojczyzny. Była im droższa niż chleb. Dział ilustracyjny w pierwszej fazie wydawania „Głosu” nie mógł działać. Nie było wody ani prądu. Kompletowaliśmy więc sprzęt laboratoryjny i przygotowywaliśmy wszystko, aby — gdy tylko będzie można — stanąć do fotoreporterskiej roboty.

Tamte dni były wypełnione przeżyciami, technicznymi jeszcze wciąż grozą okupacji. Byłem przy ekshumacji pomordowanych w Zabikowie — ludzi zmaltretowanych przed śmiercią, skutych łańcuchami. Robiłem zdjęcia poległym na

20 wiosen naszego wydawnictwa

naszych ziemiach zachodnich bohaterom Czerwonej Armii, których chowaliśmy na Cmentarzu Bohaterów — tam, gdzie stoi obecnie pomnik Mickiewicza.

Największy sukces zawodowy? Zdobyć zdjęcia z upadku Berlina. Byłem już wówczas w kontakcie z fotoreporterami „Wolności” — wojskowej gazety frontowej. Berlin padł 2 maja. W nocy z 2 na 3, do mojego mieszkania wśród ruin, ktoś zapukał. Pełni niepokojem otworzyłem drzwi z żoną — a tu dwóch ludzi mierzy w nas z pistoletów. Po głośnie poznałem kolegów. — Czy zwiadowaliście? — mówię. Przecież wojna się jeszcze skończyła — odpowiedzieli. — Nie wiedzieliśmy przecież kto nam drzwi otworzył. W nocy wywołałem im zdjęcia, jednak pod warunkiem, że dadzą odbitki dla nas. 3 maja ukazał się dodatek nadzwyczajny „Głosu Wielkopolskiego” z tymi zdjęciami.

Jednym z najstarszych pracowników „Expressu Poznańskiego” jest Stanisław Miklejewski, redaktor Działu Sportowego.

— Było to chyba w 1951 roku, „Express Sportowy” organizował wtedy wyścig pływacki pod poznańskimi mostami na Warcie. Dziennikarze mieli towarzyszyć zawodnikom w

amfibii. Cóż, kiedy amfibie utknęła w środku Warty na miełach i po długich tarapatach odstawiono nas w jakiejś łodzi na ląd, kiedy już było dawno po wyścigu. — Ale reportaż z wyścigu się ukazał. Od czego dziennikarska fantazja. W oparciu — rzecz jasna — o fakty, jest ona bardzo przydatna w naszej pracy. W 1954 roku nie mogłem się dostać na mecz koszykówki Lech — Warta. Hala bowiem została zapełniona na długo przed jego rozpoczęciem. Dwie trzecie reportażu pisałem więc na zewnątrz hali, orientując się w meczu po okrzykach kibiców. Pomogła mi... wyobraźnia.

— Tyle nasi najstarsi. Stażem pracy naturalnie. Bo trudno mówić o wieku w naszym zawodzie. Nestor dziennikarzy poznańskich red. Franciszek Hryniewicz — członek zespołu „Głosu Wielkopolskiego” czy obchodzący niedawno jubileusz 40-lecia pracy dziennikarskiej Tadeusz Paczkowski — red. Działu Sportowego „Głosu” — są widomym przykładem ciągłej młodości ludzi naszej profesji. Po prostu starzeć się nie mają czasu. Żyją ciekawie i intensywnie. Nic bowiem, co jest społeczeństwu drogie, lub co je irytuje i boli — nie jest im obce.

BARBARA MOSIĘŻNA

to sugestie, by Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozważył możliwość zmiany tej nazwy. W związku z naszym postulatem, otrzymaliśmy od Dyrektora Działu Rent ZUS Warszawa pismo wyjaśniające. ZUS komunikuje nam, iż określenie „renta starcza” zostało wprowadzone w 1927 roku, a następnie ponownie w roku 1954, przy czym zmiana nazewnictwa wymaga zmiany odpowiednich przepisów. Przy najbliższej ich nowelizacji, ZUS przedstawi również postulat w sprawie zmiany określenia „renta starcza”.

Tyle — centrala ZUS. Nie wydaje się nam nadto przekonywujące powoływanie się na odległe terminy wprowadzenia krytykowanego nazewnictwa; rzut oka na wymienione przez Dyrektora Działu Rent daty wskazuje, że niekoniecznie były to okresy szczególnie sprzyjające (aczkolwiek całkiem różne) tego rodzaju krytyce.

Jeśli już ZUS z własnej inicjatywy nie zdecydował się wystąpić o — jak się to określa — nowelizację odpowiednich przepisów, nie będzie źle, gdy dojdzie do tego z inicjatywy kogoś innego. Rzecz w tym, by nie trwało to zbyt długo.

(pż) KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

MUZYKA

Na estradzie i scenie

Filarmonia Poznańska w dalszym ciągu gości wybitnych „zagraniczników”. W ubiegłym tygodniu słuchaliśmy włoskiego dyrygenta i jugosłowiańskiej pianistki. Elio Boncompagni poprowadził na występie wieczoru symfonicznego Uwerturę do „Sroki złodziejskiej” Rossiniego, stosując nader szybkie tempo, za którym nasza orkiestra ledwie nadążała. Zespół nie bardzo rozumiał nerwowych gestów kapelmistrza, stąd powstała niepokojąca i uchybienia w odczytaniu tekstu. Lepiej udało się Boncompagniemu towarzyszenie do Koncertu obu solistek imprezy. Zainteresowało odwrotzenie VI Symfonii Czajkowskiego, poprowadzonej inaczej niż się do tego przyzwyczailiśmy, a więc obiektywnie, „współcześnie”, bez emocji, na pewno nie po słowiańsku, o co zresztą trudno winić Włocha.

W ramach omawianego „piątku” już ostatni fragment „Por roku” Vivaldiego czyli Concerto nr 2 „Lato” grała W. Wierzbicka-Woźniak. Audytoryum życzliwie przyjęło występ tej młodej, wybitnie utalentowanej skrzypaczki poznańskiej, dysponującej słodkim w barwie tonem oraz nieomalą pewnością techniczną. Drugą solistką wieczoru Pawła Gwoźdź jest laureatką już kilku międzynarodowych konkursów. Zdobyła Grand Prix w Paryżu.

Finezyjnie wystudiowała z orkiestrą „IV Koncert na fortepian” Beethovena, stosując idealne legato oraz dźwięk miękki, dynamicznie ciągle różnicowany. Jednak równocześnie wręcz szokowało nieopanowanie estradowej wirtuozki, która chwilami po prostu kładła się na klawiaturze, to znów potrzasała głową w takim tempie i nasileniu, że ze strachem patrzyliśmy co z tego wyniknie. Lecz przynajmniej, Gwoźdź zagrała świetnie i ciekawie, że w rezultacie dźwiękowym nie było żadnej egzaltacji.

—

Opera wystąpiła z drugą odsadą wagnerowskiego misterium „Tannhäuser”. W roli głównej raz jeszcze popisał się już omawiany na tym miejscu R. Węgrzyn, zastępując niedysponowanego S. Romańskiego. Jak widać w każdym zespole trudno o bohaterskiego tenora. Warszawa ma tylko W. Domienieckiego. W Poznaniu jeszcze kilka lat temu śpiewał H. Kustosik (wyborny Radames), o którym słuch zaginął. A teraz przydałby się nam taki prawdziwie wagnerowski Tannhäuser. Okazały, srebrzysty sopran oraz wyniosła postać A. Wolanowskiej były ozdobą spektaklu. S. Benk jako Wenus wykazuje szczerą muzykalność i solidne zadatki, choć śpiew jej chwilami ginął pośród kotar. Artyści w tym ważnym prologu chyba jednak winni zbliżyć się do rampy. Potężne głosy A. Fechnera (Wolfram — baryton) i A. Kizewettera (Landgraf — bas) jakby urodziły się do Wagnera. Żywe oklaski zerwały się wśród publiczności po ansambli powitania gości na Wartburgu, choć należałoby poprawić tu samo wejście chórzystek na początek sceny — jako reżyserię. Owe zaczęcie i dostojne damy jakoś dziwnie podtrzymują (wchodząc) swe toalety, co wygląda jakby wszystkie — pod rządem — znajdowały się w błogosławionym stanie. Dyrygował po raz wtóry dyrektor R. Satanowski. Tym razem szczególnie ładnie zabrzmiał efektywny septym męski w myśliwskiej „scenie leśnej”.

(pż) KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

MHD Art. Użytku Kulturalnego

zaprasza na

POKAZ SPRZĘTU SPORTOWEGO

zorganizowany na PLACU WOLNOŚCI w Poznaniu

Wszystkie sklepy sportowe i rowerowe prowadzą sprzedaż ratalną

Hurtownia Sportowa WPHPIS

od 21 V. 1967

do 1 VI. 1967

K4109

Pracownicy poszukiwani

MAGAZYNIERA wzgl. ST. MAGAZYNIERA — zatrudni
WPHS Hurtownia w Poznaniu, plac Wolności 4, II piętro, pokój nr 9. K4112

SLUSARZY, TRAKTORYSTÓW i STARSZEGO KSIĘGOWEGO — KOSZTOWCA z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką — zatrudni natychmiast

Zakład Doświadczalny Konstrukcyjno-Prototypowy PIMR w Poznaniu, ul. Staroleśka 31. K3947

— TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z praktyką w wykonawstwie,
— TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na wstępny staż pracy — oraz
— MURARZY, MURARZY-TYNKARZY, POMOCNIKÓW MURARSKICH, CIESLI, STOLARZY warsztatowych —

przyjmie do pracy na terenie m. Poznania
Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań — Grunwald.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia — ulica Bema 3b pokój 11. K4066

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9 (dojazd tramwajem linią nr 3 i 13) — zatrudni zaraz:

— INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW-MECHANIKÓW na stanowiska st. konstruktorów, st. mechanika, st. weryfikatora, kierownika Izby Pomiarów;

— TOKARZY, SLUSARZY, TRASERA, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH.

Place w systemie akordowym i dniówkowo - premiowym.

Oferty należy składać w Dziale Kadr i Szkolenia pod w/w adresem. K3523

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne — przyjmie zaraz KIEROWCÓW na AUTOBUSY:

1. z I i II st. kat. prawa jazdy,

2. z II nową i III kat., którzy mają ukończone 24 lata, i co najmniej 3 lata praktyki jako kierowca w tym 1 rok na wozie ciężarowym.

Kierowcy z II nową kat. zostaną odpowiedzialni za kierowanie na koszt zakładu na I kat., względnie na wkładkę upoważniającą do prowadzenia autobusów (niezależnie od ilości lat pracy jako kierowca od chwili otrzymania II kat.).

Kierowcy z III kat. przeszkoleni zostaną najpierw na II kat., a następnie na wkładki upoważniające do prowadzenia autobusów.

Warunkiem przyjęcia kierowcy z II nową i III kat., będzie podpisanie zobowiązania, że od chwili uzyskania uprawnień do prowadzenia autobusów przepracuje co najmniej 2 lata jako kierowca autobusowy w MPK.

Zgłoszenia kandydatów z kat. II nową i III — przyjmowane będą do końca maja br.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK w Poznaniu.

ul. Głogowska 131, pok. 34. K3675

Praca

Pracownicy fizyczne mało doświadczeni. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 49108g

Piekarz potrzebny. Zgłoszenia: Poznań, Ratajska 49 — piekarnia. 48945g

Potrzebne panie do szycia spodni chłopców. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48959g

Opiekunka do dwuletniego dziecka potrzebna. Dzierżńskiego 170 m. 5, zgłoszenia po godz. 16. 49009g

Przyjmę gosposię na stałe, względnie panią do chodząca do 4-letniego dziecka na 4-5 godzin dziennie. Żurawia 19 — Ekspreshaft. 48325g

Meżczyźni do gospodarstwa rolnego przyjmę. Wesołowski, Stary Rynek 92. 48668g

Pomoc do dziecka przyjmę zaraz. Poznań, Kolejowa 33 m. 9, zgłoszenia w godz. 17-19. 48684g

Nauka

Tańców towarzyskich w ucz. Adela Szczyrkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter 47217g

Maszynopisanie ucze. Marcinkowskiego 26 m. 26 — II podwórze, I piętro. 47605g

Kupno

Kupię używany wózek dziecięcy w dobrym stanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 49207g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielk. wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brozowska, Poznań Czerwonej Armii 10. 46404g

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Szczyrkówna, Poznań Czerwonej Armii 70. 48646g

POLITECHNIKA POZNAŃSKA

OGLASZA REKRUTACJĘ NA WIECZOROWE KURSY MAGISTERSKIE w roku 1967/68 na:

Wydziale Budowy Maszyn

w zakresie specjalności:

— ekonomika i organizacja przedsiębiorstw budowy maszyn (dla inżynierów mechaników) — 2,5 roku studiów;

Wydziale Budownictwa Lądowego

w zakresie specjalności:

— architektura — 2,5 roku studiów,

— ekonomika i organizacja budownictwa — 2 lata studiów.

Absolwenci otrzymują tytuł magistra inżyniera.

Zainteresowani winni w terminie do dnia 31 lipca 1967 r. złożyć w Dziale Nauczania (pl. Curie Skłodowskiej 2, pok. 71) następujące dokumenty:

1. podanie

2. skierowanie z zakładu pracy na specjalnym formularzu

3. szczegółowy życiorys napisany własnoręcznie przez kandydata

4. odpis metryki urodzenia, poświadczony przez zakład pracy

5. dyplom ukończenia studiów I stopnia

6. dokładnie wypełnioną ankietę personalną, poświadczoną przez kierownika komórki kadrowej zakładu pracy

7. zaświadczenie z odbytej pracy zawodowej określające jej charakter

8. świadectwo lekarskie wydane przez lekarza zakładowego, stwierdzające, że stan zdrowia pozwala na łączenie pracy zawodowej ze studiami

9. trzy fotografie podpisane na odwrocie i poświadczane przez zakład pracy.

Konkursowy egzamin wstępny odbędzie się w połowie września 1967 r.

Zaznacza się, że uruchomienie danej specjalności uzależnione jest od ilości przyjętych na studia w wyniku egzaminu wstępnego. K3720

Samochody — Warszawa 203 204, Wołg, Moskwi, 408, 403, Wartburgi. Skody MB, Syreny 104 — najkorzystniejszy kupisz — sprzedasz poprzez Biuro Posrednictwa Samochodowego 132, tel. 421-44. K475

Nowy magnetofon stereofonowy „Telefunken 203”, z kompletem mikrofonów, sprzedam. Cena 22.000,— zł. Tel. 629-90. 48088g

Platformy na dwudziestkach nadające się na przyczepy gospodarskie oraz konia 6-letniego w lachy sprzedam. Poznań, Rzeźnia 16. 47157gpr

Sprzedam samochód — DKW, parkiet debowy, pięć karłowy, pięć przęsny. Tel. 555-32. 6683p

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki i półgłęboki, chromowane. Małeckie-go 27 m. 5, od godz. 16. 48297g

Sprzedam samochód I fa 9, stan bardzo dobry, silnik wartburgowski, wraz z nowym zapasowym silnikiem. Leszno, Abel, Słowiańska 48, tel. 2242. 7099p

Skuter „Lambretta” Li 150 sprzedam. Tel. 515-43 lub 44, wewn. 28, od godziny 14-16. 48732gpr

Sprzedam „Mikrusa” na części. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48266g

Magiel w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47812g

Nieruchomości

Kupię domek w Poznaniu do 150 tys. zł. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47167gpr

Kupię wyłączone mieszkanie dzielnicą Grunwald, z zamianą 3 pokoje w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48267g

Sprzedam pilnie gospodarstwo 8,5 ha z elektryfikacją w dobrym stanie. Michał Łoś, Koźminiec 34, pow. Pleszew. 47453gpr

Pilnie sprzedam gospodarstwo 2 ha zabudowaniami, stan dobry, blisko stacji, cena przystępna. Miasteczko Krajeńskie, pow. Wyrzysk, Antoni Szymański. 7097p

Sprzedam gospodarstwo 7,5 ha. Warunki do omówienia. Paluszkiwicz — Kościuszkowo, poczta Pępowo, pow. Gostyń. 7100p

Pospiesznie sprzedam gospodarstwo w dobrym położeniu, po tańszej cenie. Szuszkowski, Wiardunki, p-ta Rycyzwół, pow. Opatówek Wlkp. 7246p

Sprzedam dom z 0,75 ha ziemi z wolnym mieszkaniem, przy stacji Sopot, pow. Nowy Tomyśl. Informacje: Opalenica, ul. Wyzwolenia nr 23. 48119g

Sprzedam parter dwurodzinnego domu w Gnieźnie, ul. Grzybowo 3. Wia domosć: Feliks Zieliński, Żnin, Zakład Frwzjski, ul. Kościuski 12. 6959p

Z powodu choroby sprzedam okazynie gospodarstwo 10 ha z żywym i martwym inwentarzem. Budynek bardzo dobrej konstrukcji. Stanisław Imbierowicz, Walszewo, p-ta Sławno, powiat Gniezno. 7348p

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „LAS” w Poznaniu, ul. Słowackiego 13 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na ROBOTY BUDOWLANO-INSTALACYJNE na terenie Zakładu Produkcji Drzewnej w Tłokini Kościelnej, powiat Kalisz. Zakres robót:

1. budowa kotłowni c. o. i komina,
2. instalacja c. o., wentylacji i wodno-kan. w hali montażowej i kotłowni,
3. instalacja elektryczna w hali montażowej i kotłowni oraz instalacji gromochronowej.

Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta. Otwarcie ofert nastąpi 1 czerwca 1967 r. o godzinie 10 w Zarządzie Przedsiębiorstwa.

Siepie kosztorysy, dokumentacja do wglądu oraz wszystkie informacje udziela Dział Inwestycyjno-Remontowy — Poznań, Słowackiego 13. K4013

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej Oddział Wojewódzki w Poznaniu — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż 4 MASZYN DO SZYCIA marki „Łucznik” — cena wyznaczona jedną z maszyn 700 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 maja 1967 r. o godzinie 16 w Ośrodku Szkolenia Kursowego w Gnieźnie, przy ul. Pocztowej 2 — Szkoła Podstawowa nr 7. W/w maszyny oglądać można na dwa dni przed przetargiem pod adresem wyżej podanym w godzinach od 15-17.

Przystępując do przetargu winni wpłacić w przeddzień przetargu wadium w wysokości 100 zł w kasie Ośrodka w Gnieźnie. K4015

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Murwanowie Gósinie, ul. Mostowa 2 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na BUDOWĘ MAGAZYNU zbożowo-nasiennego typu CR — na terenie bazy GS w Murwanowie Gósinie.

Termin ukończenia budowy — 30. XI. 1967 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja do wglądu w biurze GS.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 30 maja 1967 r. Zarząd zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4087

Gnieźnieńskie Przedsiębiorstwo Usługowo-Wytwórcze Przemysłu Terenowego, Gniezno, ul. Tumka 3. ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących prac:

1. osadzenie okien w budynku administracyjno-produkcyjnym;

2. wykonanie elewacji kompleksu budynków Gnieźnieńskiego Przedsiębiorstwa Usługowo-Wytwórczego Przemysłu Terenowego w Gnieźnie, ul. Tumka 3.

Dokumentacja wykonawcza do wglądu w Dziale Głównego Mechanika.

Termin wykonania prac ustala się do dnia 30 lipca 1967 roku.

Oferty należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 8 czerwca 1967 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 9 czerwca 1967 roku o godz. 9 w Dziale Głównego Mechanika.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4084

I liga
zakończyła rozgrywki

Dużym sukcesem poznańskiego Grunwaldu zakończyły się mistrzostwa ekstraklas piłkarzy ręcznych. Poznaniacy zajęli ostatecznie VII miejsce. Wydawałoby się, że zdobycie VII miejsca nie jest aż takim wielkim sukcesem, ale trzeba pamiętać, że Grunwald, to: po pierwsze beniaminek tegorocznych rozgrywek, a po drugie, jeszcze po zakończeniu I rundy, zajmował ostatnie miejsce z 4 punktami.

A oto wyniki ostatniej, 22 kolejki spotkań:

Anilana Łódź — Pogoń Zabrze 18:19 (5:7), AZS W-wa — Gwardia Opole 23:18 (11:10), Spółnia Gdańsk — Sparta Katowice 24:20 (9:14), Wybrzeże Gdańsk — AKS Chorzów 27:18 (17:11), AZS Kraków — Grunwald Poznań 29:14 (16:10), AZS Katowice — Śląsk Wrocław 22:36 (10:14).
--

1. Śląsk Wrocław 34:10 464:369	2. Wybrzeże Gdańsk 33:11 466:388
3. Pogoń Zabrze 28:16 358:387	4. Gwardia Opole 26:18 485:482
5. Sparta Katowice 21:23 416:432	6. Spółnia Gdańsk 21:23 444:412
7. Grunwald Poznań 20:24 389:411	8. Anilana Łódź 18:26 426:444
9. AZS W-wa 18:26 363:398	10. AZS Kraków 18:26 432:454
11. AZS Katowice 14:30 447:526	12. AKS Chorzów 12:32 369:406

Piłka nożna

EFEKTOWNE ZWYCIĘSTWO
POLSKIEJ REPREZENTACJI

Nareszcie, po długim okresie oczekiwania, 80.000 widzów, na Stadionie Śląskim w Chorzowie oraz miliony osób, zgromadzonych przy telewizorach, miały okazję oglądać dobrą grę naszej piłkarskiej reprezentacji, która spotkała się z Belgią w meczu eliminacyjnym z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Europy. Efektowne zwycięstwo odnieśli Polacy — 3:1 (0:0). Bramki dla Polski strzelił: Lubanski w 28 i 39 minucie, oraz Szostyński — w 72 minucie, dla Belgii — Pius — w 52 minucie.

NIEPOWODZENIA W CSRS

Nasze reprezentacje piłkarskie, młodzieżowe i olimpijskie, grały w niedzielę w Czechosłowacji z ana-

logicznymi zespołami tego kraju. Niestety, nasza „przyszłość” piłkarska, nie zagrała zbyt rewelacyjnie. „Młodzieżówka” przegrała 0:2, zaś zespół olimpijski przegrał 0:0, za słabej grze, 0:0.

II LIGA

W jednym z niedzielnych meczów o mistrzostwo II ligi piłkarskiej, który rozegrano awans w Łodzi, miejscowy Start pokonał Victorię Jaworną 2:1 (2:1).

LIGA MIĘDZYWOJEWODZKA

Lech — Polonia Gd. 3:0
Unia Wąbr. — Zawisza 0:2
Bałtyk — Calisia 0:0
Błękitni — Warta 0:0
Arkonia — Lechia 4:1
Darzłbór — Polonia Poznań 1:2
Tur Turek — Czarni 2:0
Budowlani — Flota 1:3

1. Arkonia 22 34 53:11	2. Lech 22 34 49:9
------------------------	--------------------

„JUBILER“ poleca w dużym wyborze
ZEGARKI, BIŻUTERIĘ, UPOMINKI na każdą okazję

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Łożysk Toczących w Poznaniu, ul. Krancowa 9 — przyjmie zaraz: wyuczonego oraz na przyuczenie — TOKARZY, FREZEROW, KOWALI, HARTOWNIKÓW, SZLIFIERZY, ŚLUSARZY I ELEKTRYKÓW.

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia PFET w Poznaniu, ul. Krancowa 9 nr 3. Dojazd tramwajami linii nr 6 i 8. K3932



Dnia 19 maja 1967 r. zmarła po krótkich ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, babunia i teściowa, przeżywszy lat 78, sp.

Helena Krechowicz
z domu Czech

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 bm. o godz. 12.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim bólu i nieutulonym żalu pogrążone
DZIECI I RODZINA

Poznań, Grudziądz, Przemków, Paszowice, Wrocław 49110g



Dnia 20 maja 1967 r. zmarł nagle namaszczonej Olejami św., w 72 roku życia, nasz troskliwy i najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

Jan Łuc

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 23 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Głównie.

W ciężkim smutku i żalu pogrążone
DZIECI I RODZINA

Poznań, Główna 36 m. 4. 49098g



Dnia 20 maja 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 53, sp.

Paweł Figaszewski

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążone
ZONA I WNUCZKI z RODZINĄ

Poznań, Garbary 27 m. 7. 49098g

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ulica Strzeszyńska 46/50, przyjmie zaraz do prac prowadzonych na terenie m. Poznania i powiatu poznańskiego: — KIEROWNIKA MAGAZYNU GŁÓWNEGO branżowy sanitarno-elektrycznej — ELEKTROMONTERÓW — POMOCNIKÓW ELEKTROMONTERÓW — MONTERÓW INSTALACJI CENTR. OGRZEW. — POMOCNIKÓW MONTERÓW INSTALACJI CENTR.-OGRZEW. — MONTERÓW INSTALACJI WOD.-KAN. — POMOCNIKÓW MONTERÓW INSTALACJI WOD.-KAN.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50 (dojazd autobusem linii nr 60 i 68). M3406

Lokale

Pan poszukuje niekrepującego jednoosobowego pokoju od 15 czerwca — cena obojętna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49047m.

Dwa samodzielne komfortowe, 1-pokojowe mieszkania w śródmieściu zamieniam na podobne 3-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49047m.

Zamienię 2 pokoje, kuchnia, łazienka, na dwa mieszkania (pokój, kuchnia i 2 pokoje, kuchnia). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49047m.

Dnia 18 maja 1967 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Jan Panowicz

introligator

W Zmarłym straciłmy dobrego koleżę, sumiennego pracownika i cennego fachowca. Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 maja 1967 r. o godzinie 14 na cmentarzu komunalnym na Głównie.

DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu M4253

Dnia 20 maja 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 53, sp.

Tadeusz Kałużny

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUKI

Poznań, ul. Św. Wojciecha 1 m. 11. 49205g

Dnia 21 maja 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, babunia i teściowa, przeżywszy lat 78, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
ZONA I RODZINA

Poznań, Łysogórska 9. 49160g

Dnia 21 maja 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, babunia i teściowa, przeżywszy lat 78, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
ZONA I RODZINA

Poznań, Łysogórska 9. 49160g

Dnia 21 maja 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, babunia i teściowa, przeżywszy lat 78, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
ZONA I RODZINA

Poznań, Łysogórska 9. 49160g

Piekielny rajd

Tak nazwać można II eliminację rajdowych samochodowych mistrzostw Polski, której trasa (1.100 km) prowadziła drogami Dolnego Śląska. Na 52 samochody, które wystartowały do jazdy okrężnej, tylko 19 ukończyło rajd i zostało sklasyfikowanych. 17 wózków było kompletnie rozbitych na trasie.

Mimo tych trudności, doskonale pojechali poznańskie załogi z A.W. Pary: Smorawski — Unierzyński i Borowicz — Scharf, zajęli pierwsze miejsca w swych klasach, a Smorawski z Unierzyńskim zajęli II miejsce w klasyfikacji generalnej. Trzecia załoga poznańska — Aleksandrowicz — Biliński, nie ukończyła rajdu z powodu defektu wozu. II eliminację wygrała załoga Karel — Weiner na „Steयर Puch”, a piąte miejsce zajęło małżeństwo: — Ewa i Sobiesław Zasadowie. (d)

O mistrzostwo klasy okręgowej w tenisie Olimpia I pokonała swoje rezerwy 7:0, natomiast zespół juniorów zwyciężył drużynę Grunwaldu 6:5.

W czterech miastach odbyły się w niedzielę eliminacje do indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu. W Lesznie zwyciężył H. Zyto z Wybrzeża przed Dobruckim z Unii.

Dwa mecze rozegrali siatkarze i siatkarki NRD w Poznaniu. W pierwszym spotkaniu drużyna siatkarzy Wissenschaft Halle pokonała AZS 3:0, w drugim spotkaniu.

Siatkarze Pocztowca ulegli zespołowi Wissenschaft — Halle, po ciekawej grze 2:3. Mecz męskiego zespołu akademików z Niemcami wygrali gospodarze 3:1. Rewanżowy mecz kobiecy AZS — Wissen schaft zakończył się wynikiem 0:3.

Podczas międzynarodowego turnieju szachowego w Leningradzie reprezentant Polski — Doda przegrał z Tajmanowem (ZSRR). (x)

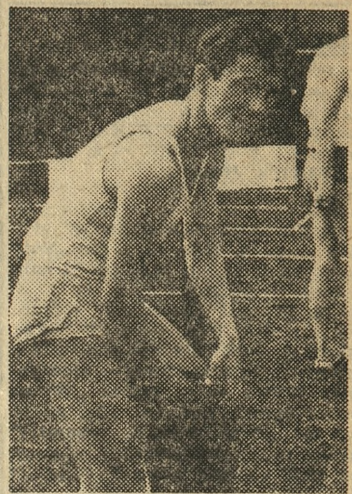
XX Wyścig Pokoju

Tak było na XI etapie

XII etap tegorocznego Wyścigu Pokoju, prowadzący z Karl-Marx-Stadt do Pilzna, za kończył się generalnym sukcesem reprezentantów Belgii, którzy zajęli pierwsze dwa miejsca: Gorez, przed Mahieu, 2,10 min. później na stadion wjechała duża grupa kolarzy, którą przyprowadził Sever (CSRS). Byli tam wszyscy Polacy. Premię górską w Oberwiesenthal zdobył Belg, Maes, który, po 12 etapach, prowadził w punktacji na najlepszego „góraka” Wyścigu. (s)

Tadeusz Jaworski z Energetyka, mimo nie najlepszych warunków (słaba bieżnia) uzyskał bardzo dobre wyniki na 100 i 200 m 10,4 i 21,8.

Bieg na 1500 m podczas poznańskiego czwórmeczu o mistrzostwo I ligi lekkoatletycznej był wewnętrzną sprawą Zawiszy. Na mecie kolejność była taka jak na zdjęciu od prawej 1. Baran (3.45,8), 2. Żelazny, 3. Mathias.

W naszym
obiętywie

Kaliszanin Walkowiak podczas zawodów na Arenie skoczył w dal 7,22 a w trójskoku miał 15,24 m.



Rewelacją zawodów kontrolnych najlepszych polskich łuczników był J. Wojtkowiak z Warty, który zajął II miejsce wśród seniorów wynikiem 1096 pkt. Wyprzedził on m. in. M. Mączyńskiego z Marymontu.

Fot. (4) — K. Przychodźki

Przedsiębiorstwo
Zaopatrzenia Drobnej Wytworczosci
w POZNANIU, ul. Skocowska 19
ZAWIADAMIA, ZE Z POWODU INWENTURY
BĘDĄ NIECZYNNIE MAGAZYNY
Przedsiębiorstwa
w czasie od 1 czerwca do 30. VI. 67 r.

Polecamy szeroki asortyment surowców włókienniczych, hutniczych, chemicznych i innych tak pełnowartościowych jak i odpadowych — Dyrekcja Przedsiębiorstwa prosi wszystkich odbiorców o zaopatrzenie i w surowce potrzebne do produkcji przed rozpoczęciem inwentury. W okresie trwania inwentury przeprowadzane będą tylko operacje tranzytowe. K4020

ZŁOM ZŁOTY I SREBRNY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS”
Poznań, ul. Kantaka 10
K3410

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Veritas” Kozalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K4004

Dnia 21 maja 1967 r. zmarła w Bogu nasza droga matka, teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 83, sp.

Józefa Perz

z domu Skrzypczak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Głównie.

W smutku pogrążona RODZINA

Poznań, Zaczęcie 4 m. 6. 49198g

Dnia 22 maja 1967 r. odszedł od nas niespodziewanie, namaszczonej Olejami św., w 63 roku życia, mój najdroższy mąż, ojciec, dziadek, ukochany brat, szwagier i wujek, sp.

Marian Wański

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Starolecie.

W ciężkim smutku pogrążone
ZONA I RODZINA

Poznań, Łysogórska 9. 49160g

Dnia 21 maja 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, babunia i teściowa, przeżywszy lat 78, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
ZONA I RODZINA

Poznań, Łysogórska 9. 49160g

Dnia 21 maja 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, babunia i teściowa, przeżywszy lat 78, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
ZONA I RODZINA

Poznań, Łysogórska 9. 49160g

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Kram z pio senkami”; NOWY — godz. 19.30 „Idiota”; OPERA — g. 19 „Straszny dwór”; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — g. 11 i 17 „Teatrzyk Jeana”;

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Noc” (włoski, 18 l.); g. 19.30 DFK (seans zamknięty); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Sześć” (franc., 18 l.); BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „300 Spartan” (USA, 11 l.); CZERNASTKA — nieczynna; GONG — g. 10, 12 „Wyspa złoczyńców” (pol., 11 l.); g. 16, 18, 20 „Gdy miłość przemija” (jug., 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17, 19.30 „Twarz zbiega” (USA, 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30 „Czy macie w domu Iwa?” (czeski, 11 l.); g. 13, 15.30, 18, 20.15 „Głoszący na miłość” (jug., 16 l.); HUTNIK — nieczynna; KOSMOS — g. 17 „Grek Zorba” (USA, 16 l.); g. 19.30 SDFK („Okrutne oko”); MALTA — g. 16, 18, 20 „Dzwony dla bosych” (czeski, 18 l.); MINIATURKA — g. 15, 17 „101 Dalmatyńczyków” (USA, 7 l.); godz. 19.30 „Klimaty” (franc., 18 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 20 „Rio Conchos” (USA, 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Męski piknik” (jug., 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Boccaccio 70” (włoski, 18 l.); PALACOWE — g. 15, 17 „Francja naprzód” (franc., 11 l.); g. 20 „W poszukiwaniu wczorajszej miłości” (węg., 16 l.); PRZYJAZŃ — nieczynna; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Fantomas” (franc.-włoski, 11 l.); RUSALKA (Swarzędz) — nieczynna; SCALA — g. 16, 18, 20 „Czego pragnie Lola” (USA, 14 l.); TE-CZA — g. 17.30, 20 „Życie zaczyna się o ósmej” (NRF, 16 l.); WARTA — remont; WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynna; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Gentleman z Cecody” (franc., 14 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Małżeństwo z rozsądku” (pol., 16 l.); WZOS (Mosina) — nieczynna; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Podróż po USA”;

CYRK

„ARLEKIN” (pl. przy Stadionie im. 23 Lipca) — g. 19.

KONCERTY

PALAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 20 „Estrada kameralna”;

MUZEJA

Historia m. Poznania (Stary Rynek) — g. 9-15.
Historia Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842-1967” — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 10-15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego) — nieczynna.
Przyrodnicze (Swierczewskiego 19) — g. 9-16.
Rzemiosła Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.

WYSTAWY

Galeria PAP (Stary Rynek) — „Malarstwo Beli Fekete (Budapeszt)” — g. 10-18.
Biblioteka E. Raczyńskiego — „Dzieje oręża polskiego” — g. 10-15.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa plakatu słowackiego — g. 10-20.
BWA — Arsenal (Stary Rynek) — „Wystawa malarstwa Stanisława Teisseyre'a” — g. 10-18 (do 10 VI br.).
Pałac Kultury — „Ilustracje książkowe i książki dla dzieci” oraz „Rysunki satyryczne z „Karuzeli” — g. 12-20 (do 30 bm.).
PTF (Paderewskiego 7) — godz. 10-19.
Klub Garnizonowy (ul. Niezłomnych 1) — „Pamiętki z okresu walk o Tobruku do Bolonii” — g. 9-19 (do 28 bm.).
WOIT (Stary Rynek 10) — „Piękno Ziemi Trzcińskiej” — fotografie J. Korpala g. 9-17 (do 3. VI).

DYŻURY

Wojskowy Szpital Rejonowy (ul. Grunwaldzka, tel. 656-52) — chirurgia, internia, okulistyka.
Woj. Szpital Dziecięcy (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21) — chirurgia dzieci, do lat 14.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne — tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — telefony: 544-44 i 544-45.
Ambulatoria: (ul. Chelmońskiego 20) — czynne: chirurgiczne II (cała doba), internistyczne (g. 7-23); pediatryczne (godz. 15-7); stomatologiczne (g. 18-7); chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 (cała doba).

Utrzymać to tempo!

Szansa na znaczne nadwyżki

Wyrażna poprawa w dziedzinie remontów domów

W bieżącym roku nie powin być żadnych przeszkód z wykonaniem planu kapitalnych remontów budynków mieszkalnych zarówno prywatnych, jak i podległych DZBM. Wskazuje na to dobry start dzielnicowych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych w czterech pierwszych miesiącach tego roku. Mimo zimy, zadania przypadające na ten okres wykonano, a nawet przekroczone. Można mieć zatem nadzieję, że pod koniec roku uniknie się zbytecznego pośpiechu, co przecież nie wpływa dodatnio na jakość robót.

Na tegoroczne kapitalne remonty 290 budynków mieszkalnych przeznaczono w naszym mieście ponad 82,4 mln. zł. W czterech miesiącach zrealizowano pracę za 25,1 mln. zł. Wykonano zatem 30,5 proc. rocznych zadań. Najlepiej — jak do tej pory — spisuje się DPR-B Grunwald. Od stycznia do końca kwietnia zrealizowało ono 35,5 proc. rocznego planu. Przedsiębiorstwo to już od dłuższego czasu charakteryzuje się rytmicznym wykonywaniem zadań. Do osiągnięcia dobrych wyników przyczynia się też m. in. pion techniczny DZBM Grunwald, który na czas dostarcza DPR-B dokumentację. Jest też ona coraz lepsza. Po raz pierwszy zaś właśnie grunwaldzkie DPR-B uzyskało w 1966 r. I miejsce we współzawodnictwie krajowym większych rodzajów przedsiębiorstw. Sukces ten uwiaryścił niedawno przekazanie założeń standardu przechodzącego Ministra Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego.

Coraz w omawianym okresie tego roku przebiegała realizacja zadań remontowych na Jeżycach. Miejsmy nadzieję, że po przeprowadzonej tu reorganizacji i to DPR-B zdoła do końca roku wywiązać się z przyjętych na siebie obowiązków.

Oceniając wyniki czterech miesięcy trzeba podkreślić też poprawę jakości samych robót budowlanych. Znaczenie mniej jest

skarg na wykonujących generalne naprawy. Zdarzają się tylko sporadyczne interwencje lokatorów. A tak niedaleko za nami są lata, w których m. in. redakcyjne teczkę pęczniały od listów ze skargami lokatorów na niedbałe wykonywanie remontów. Poprawa jest więc znaczna.

Równie dobrze przebiegała w pierwszych czterech miesiącach br. realizacja bieżących remontów w domach podległych DZBM. Na ten cel przeznaczono w naszym mieście 27,3 mln. zł, a do końca kwietnia wykonano pracę za 10,7 mln. zł (39,3 proc. rocznych zadań). Najlepiej dotychczas spisała się Wilda. Zakład remontowy przy DZBM oraz ekipy konserwatorskie przy ADM-ach wykonały już 43,5 proc. rocznego planu. Dobre wyniki uzyskały także ekipy na Grunwaldzie (42,4 proc. rocznych zadań). Zatem wiele elementów wskazuje na to, że wypełnione zostanie zalecenie Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, by większość bieżących remontów wykonywać do końca września. Na ogół bowiem są to remonty zabezpieczające, a te powinny być wykonane przed zimą.

W dalszym ciągu dzielnicowe przedsiębiorstwa remontowe odczuwają jednak brak materiałów budowlanych. Poszukiwanie ich na rynku lub oczekiwanie na ich dostawę zmusza niejednokrotnie wykonawców do przeciągania terminów w remontach wyznaczonych w pracach denerwacji lokatorów, dla których niebagatelną sprawą jest szybkie ukończenie remontu ich mieszkań. DPR-B odczuwają też brak pracowników, zwłaszcza rzemieślników. To też powoduje pewne przesłony w pracach remontowych.

Po wielu latach oczekiwania na należytie zorganizowane zaplecze techniczne, przedsiębiorstwa remontowe DZBM i służby drogowe wreszcie doczekają się odpowiednich baz. Za miesiąc do nowej bazy przy ul. Dzierżyńskiego przeprowadzi się DPR-B Wilda. W tym roku nastąpi modernizacja zaplecza przy ul. Koronarskiej dla Nowego Miasta, a przedsiębiorstwo remontowe ze Starego Miasta otrzyma je nieco później. W II półroczu br. przystąpi się do budowy bazy przy ul. Wilczak. Poprawiają się też warunki pracy ADM-ów. W tym roku 7 administracji ma otrzymać zaplecze techniczne. Zorganizowanie dobrze wyposażonych baz powinno w

ce symf.; 12.25 Mel. i piosenki poludnia; 12.50 „Stare i nowe przyjaźnie”; 13.00 Czeskie dobre gospodarstwo; 13.15 Pog. „O ochronie wazryw przed chwastami”; 13.20 Grająca szafa; 13.50 Słuchacz piszą — my odpowiadamy; 14.30 „Zielone sygnały”; 14.45 „Błękitna szatafeta”; 15.05 „Od sola do orkiestry”; 15.35 Dla dzieci; 16.10 — Public. międzynarod.; 17.25 „Pocztówka dźwiękowa z ZSRR”; 17.35 Gra Zesp. B. Hardego; 17.25 Aud. społ.; 18.10 „Wieża Babel”; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Uniwersytet Radiowy „Od Reja do Lema”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Kalendarz kultury; 20.00 „Muzyka w historycznym rozwoju”; 20.40 Pieśni do słów Marii Konopnickiej; 21.07 Oficjalne wyniki XIV etapu W. P. w Liberec; 21.45 Gra Zesp. W. Boskowskiego; 21.55 Studio Piosenki; 22.20 „Katolicyzm i współczesność”; 22.35 W. A. Mozart: Kwintet klarnetowy A-dur; 23.05 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.05, 16.05, 19, 21, 23.50.
Transmisje z XIV etapu WP: g. 15, 15.30, 16, 16.30.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz: 18.05 Nie wszystko o swingu; 18.25 „Satyra z antykwarium”; 18.30 — Głosy, które pamiętamy; 18.47 — „Trzygodzinna przerwa w podróży” słuch.; 19.05 Bossa, niekonieczne nowa; 19.15 „Nathalia” — i inne piosenki G. Becaud; 19.25 „Siódma minęła, ósma przemija”; 19.35 Sylwetka wirtuozów — R. Totenberg; 20.05 Piosenki ze scenki; 20.10 Zdobymy jaskinię Boquerones — gawęda; 20.20 Cole Español; 20.40 1:1 (o sporcie) 21 „Niedziela będzie dla was”; 21.40 „Drobne ustrójce” — humoreska; 21.50 Opera — Daniela Aubera Fra Javolo; 22.07 Spiewa Jacques Brél; 22.15 — Od trombita do akordeonu; 22.35 Ballady z krak.; 22.45 Pastelowe barwy muzyki; 22.55 Wiersze Cz. Janczarskiego; 23 „Muzyka nocą”; 23.50 Spiewa A. Janowska.

Sesje DRN

Dzisiaj o godz. 10 w sali posiedzeń przy Pl. Kolegiackim 17 odbędzie się sesja DRN Stare Miasto. Sesja poświęcona będzie zagadnieniom opieki społecznej, lecznictwa podstawowego i rehabilitacji zawodowej inwalidów.

W środę, 24 bm o godz. 9 w auli Szkoły Podstawowej nr. 42 przy ul. Różanej odbędzie się sesja DRN Wilda. Na sesji omówiona będzie aktualna sytuacja w szkolnictwie oraz przebieg zbiórek na SFBSiL (na)

RADIO

WTOREK: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18): 7.45 „Błękitna szatafeta”; 8.49 Mówi Technika; 9 Dla klasy IV; 9.20 Muz. ludowa różnych narodów; 9.40 Dla przedszkoli; 10 „Państwo na Derboronce — pow.”; 10.20 Z muz. rosyjskiej; 11 Dla klasy VIII 11.49 Rodzice a dziecko; 12.10 „Na swojską nutę”; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla klasy V i VI; 13.25 Instrum. fragmenty oper i dramatów muz.; 14 „Karty z naszych dziejów”; 14.15 „Sportowcy więcej na start”; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Dla szkół średnich; 15.25 J. Brahms — Sonata Es-dur op. 120 nr 2 na altówkę i fortepian; 15.35 „Popołudnie z młodzieżą”; 16 „Nuty, nutki — muzyka i poezja”; 16.45 Kurs jęz. ang.; 19 „Praktyczna Pani”; 19.05 „Z księgarskiej lady”; 19.10 „Spotkania z Temidą”; 19.30 Konc. Ork. Łódzkiej PR p. dyr. H. Debicha; 20.31 „Martwe dusze” słuch.; 21.55 M. Musorgski — Pieśń „Dma wiatry burzowej”; 22 „Notatnik Kulturalny”; 22.10 Z nagrań zesp. „New York Pro Musica Antiqua”; 22.40 Antykwarium muzyczne; 23.15 Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej; 6.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5.6, 7.8, 8.10, 16, 17.55, 20, 23, 24, 1.2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m 69,74 MHz: 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.35 Przegląd czasopism regionalnych; 8.45 Mel. rozrywk.; 9 Muz. baletowa, dawna i nowa; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Gra Ork. PR p. dyr. S. Rachonia; 10.50 „Inkluzowy kuferek” — opow.; 11.20 Poradnia rodzinna; 11.25 P. Hindemith 4 tań

znacznym stopniu poprawić wykonywanie remontów.

Tak pomyślnie zapoczątkowana realizacja zadań w dziedzinie remontów kapitalnych i bieżących powinna w tym roku zakończyć się pełnym sukcesem, a nawet przekroczeniem planu. A jeśli znajdą się dodatkowe środki — taka jest nadzieja — będzie można nawet wyremontować więcej domów niż przewidywał plan. (an)

Wyniki I etapu współzawodnictwa wśród dozorców i administratorów

Poznań, jako jedyne miasto w kraju prowadzi współzawodnictwo wśród dozorców i administratorów prywatnych budynków mieszkalnych. Inicjatorem tej rywalizacji o tytuł wzorowego dozorcę i administratora są: Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego oraz Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN Poznania.

30 kwietnia br. zakończył się I etap współzawodnictwa. W związku z tym wczoraj w białej sali Prezydium RN nastąpiło ogłoszenie jego wyników. 38 spośród 421 uczestników przyniosło tytuły wzorowych dozorców i administratorów. Otrzymał je także nagrody rzeczowe, zwiększenie miesięcznych poborów, a 5 spośród nich przyniosło bezpłatne skierowania na wczas. Najlepszymi z rywalizujących między sobą okazali się dozorcę: F. Rogalska, Teresa Tobuła, Z. Jabłonkowska, Anna Tupek i Cz. Kaczmarek oraz administratorzy: Fr. Marczykowski, Fr. Kaczmarek, Salomea Piątek, A. Adamczewski i B. Swulińska.

W imieniu Prezydium RN

Estrada Kameralna

Staraniem Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego i Państwowego Filharmonii odbędzie się we wtorek, 23 bm. o godz. 20 w sali Pałacu Działyńskich — Stary Rynek, koncert Estrady Kameralnej.

Wykonawcami będą: Jadwiga Kaliszewska (skrzypce) — laureatka IV Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego w Poznaniu, Lucy na Skalbani (sopran) i Barbara Miodynska (fortepian). Słowo wiążące — Ryszard Klawitter. (na)

TELEWIZJA

WTOREK: 10-11.30 — Fabularny film CSRS: „Oskarżony”; 12.30-13.05 — Przystosowanie rolnicze — „Układ chłodzenia silników”; 14.00 Przystosowanie rolnicze — „Układ chłodzenia silników”; 15.20 — „Dźwięki młodego głosu” — konc. z Odessy; 15.50 Politechnika TV — Matematyka — „Funkcje uwikłane”; 16.15 — Politechnika TV — Fizyka — „Ładunek elektryczny”; 16.45 — XX Wycieczka Pokoju, Sprawozd. z zakończenia I etapu na trasie Usti-Liberec; 17.30 Wiadomości; 17.35 — Dla dzieci — „Zręczne ręce”; 17.50 Teleklat; 18 „Główna piosenka”; 18.35 „Kariera urzędnika firmy Volkswagen de Brasil” — program dokumentalny; 19 W pracowniach poznających naukowców; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20.05 „Oskarżony” — fab. film CSRS: 21.40 „General Walter”; 22.05 Dziennik; 22.25 Politechnika TV — Matematyka; 22.55 Politechnika TV — Fizyka.

ŚRODA: 10 — „Jak zabić Świętego” — film z serii „Święty”; 10.55-11.25 — Wychowanie obywatelskie (kl. VIII); 11.55-12.25 — Fizyka (kl. VIII); 15.55 — „Przypomniamy — radzimy” — „Sygnalizacja w ochronie sadów”; 16.05 — Dla dzieci: „Pan Półka i spółka”; 16.30 — XX Wycieczka Pokoju. Sprawozd. z zakończenia XV etapu na trasie Liberec — Hradec Kralove; 17.30 — Wiadomości; 17.35 — Program pt. „Dietetyka”; 17.45 — Dom Kultury HCP; 18.05 — Etiudy baletowe; 18.35 — Film krótkometrażowy; 18.50 — „Dobry wieczór, jak minął dzień”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Jak zabić Świętego” — film z serii: „Święty”; 20.55 — Magazyn „Światowid”; 21.25 — Dziennik; 21.40 — „Plebiscyt Archimidesa”, program IV;

TV zastrzega sobie prawo do zmian.

Za kilka tygodni MTP

Jeszcze potrzebne pokoje gościnne

Do dyspozycji Biura Obsługi Cudzoziemców oddano na okres 36 MTP wszystkie miejsca hotelowe i 3500 kwatry prywatnych, zwanych obecnie pokojami gościnnymi. Na gości krajowych przybywających na tegoroczne Targi, czeka około 9000 miejsc w mieszkaniach prywatnych oraz ponad 6000 w szkołach i internatach.

Podobnie jak w latach ubiegłych, Miejskie Hotele już dawno rozpoczęły przygotowania do kolejnych MTP. Wszystkie pokoje gościnne skontrolowano i przygotowano na przyjęcie gości. Ponieważ miejsc nigdy nie jest za dużo, Hotele zwracają się za naszym pośrednictwem do społeczeństwa o dalsze zgłaszanie wolnych łóżek. (W zeszłym roku poznaniacy zainkasowa-

li z tytułu opłat za przyjętych u siebie gości targowych ponad 17 mln zł).

Miejsca dla wycieczek przydzielono poszczególnym biurom turystycznym. I tak „Orbis” będzie dysponował 2400 miejscami w szkołach i internatach, „Turysta” — 856 „Gromada” — 675. Biuro Zakwaterowania zastrzegło sobie dla wycieczek krajowych 1237 miejsc. Wycieczki zagraniczne obsługiwane będą przez BOC.

Szkoda, że nie może ujrzeć światła dziennego nowy, opracowywany przez Ministerstwo Gospodarki Komunalnej cenNIK za noclegi w pokojach gościnnych. W nowym układzie mają być zróżnicowane ceny za noclegi krótkie 1-2 dniowe i wielodniowe. Właściciele mieszkań wynajmujących pokój na 2-3 tygodnie jest w o wiele lepszej sytuacji niż ten, który wynajmuje na 1-2 dni. Istnieje więc uzasadniona potrzeba zróżnicowania cen za takie noclegi.

I w tym roku Miejskie Hotele, przy współudziale MTP i BOC, zorganizują konkurs na najlepiej przygotowane pokoje gościnne. Bardzo atrakcyjne nagrody w postaci wycieczek zagranicznych powinny zachęcić odnajmujących do jak najlepszego przygotowania pokoi. (s)

Konkurs na najładniejszą fryzurę

W minioną niedzielę odbył się w Domu Rzemiosła w Poznaniu ogólnopolski konkurs fryzjerów, w którym uczestniczyło wielu znawców tej sztuki z kraju i zagranicy. W konkursie brali udział najlepsi fryzjerzy, wyłonieni w miastach wojewódzkich. — Z nich to wybrano czołową — która będzie startować w mistrzostwach Europy. Odbywać się one będą prawdopodobnie we wrześniu lub październiku br. Najlepszymi okazali się przedstawiciele z Warszawy: Maria Podies i Urszula Zaruska, które zdobyły pierwsze miejsca. Fryzjerka z Poznania — Wiesława Kopecka, zajęła trzecie miejsce, a Joanna Głiszewska — szóste.

Konkursy tego rodzaju mają swoją tradycję. Jednym z organizatorów jest Cech Rzemiosł Różnych, który urządził do tej pory 10 konkursów wojewódzkich i 6 ogólnopolskich. Poznaniacy fryzjerzy zdobywali zwykle w tych konkursach czołowe pozycje. I tak np.: drużyna poznańska zajęła w ubiegłym roku I miejsce w Katowicach, a II — na międzynarodowym konkursie w lutym br. w Warszawie. Również w ubiegłym roku poznaniak Janusz Szymański, zdobył słynną nagrodę Antoine'a w Paryżu. (gg)

Badania małoobrazkowe — wstrzymane

Dzielnicy Zarząd Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Grunwald zawiadamia mieszkańców, którzy otrzymali wezwania na badania małoobrazkowe do Zakładu Ośrodka Badań Radiologicznych przy ul. Grunwaldzkiej 88, że z powodu awarii aparatury oraz planowanego przeniesienia ośrodka wstrzymuje się badania aż do odwołania. (na)

INFORMUJEMY

Wieczór poezji rewolucyjnej, w wykonaniu aktorów scen poznańskich, odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w Liceum Pedagogicznym przy ul. Mylniej 1.

Plenarne zebranie odczytowe Zarządu Oddziału Poznańskiego PZiTB odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Domu Technika, al. Stalingradzka 5/9.

Zebranie Oddziału Polskiego Towarzystwa Chemicznego odbędzie się dzisiaj o godz. 11 w sali Wykładowej Katedry Chemii Fizycznej UAM przy ul. Grunwaldzkiej 6.

Na zakończenie Dni Oświaty Książki i Prasy odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Klubie Kultury na Ławicy koncert w wykonaniu studentów PWSM.

Odpowiadamy

E. Z. z Poznania — To są odpowiedzi na konkurs. Warto więc dane poszukać w bibliotekach. (1262)